Nr. 197 (z dod. por.). Dnia 19 lipca. Czwartek. Dnia 7 (19) lipca 1894 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. **Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża świętego.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Gdy lord Rosebery przed czterema miesiącami brał na swoje barki urząd angielskiego premjera, nikt nie wróżył nowemu gabinetowi tak długiego życia, aby mógł przeżyć jedną całkowitą sesję parlamentarną. Tymczasem dziś jest już niewątpliwem, iż ministerjum Roseberyego nietylko ze spokojem oczekuje końca sesji bieżącej, która podobno zamknięta będzie w d. 24-ym sierpnia, ale i w przyszłość ufnem okiem spogląda. Nie należy zapominać, iż zwycięstwo swoje na wyborach z r. 1892-go zawdzięcza Gladstone sojuszowi z parnellistami, oddaniu się radykałom i poparciu wszelkich klubów i klubików postępowych całej Anglji. Zaledwie Gladstone zeszedł z widowni, już o nim prawie zapomniano. Przyszedł do steru rządu człowiek nowy, który dotychczas nie wypełnił ani jednego przyrzeczenia, zawartego w programie wewnętrznej polityki gladstonowskiej, choć tejże polityki jest lord Rosebery spadkobiercą wyłącznym.

Pomimo tej opieszałości w wykonaniu zobowiązań, stoi lord Rosebery ze swoim gabinetem krzepko. Co prawda, umie ten lord-sportsman zadowalniać się możliwie najsłabszemi większościami w parlamencie, a drobniejszych porażek do serca nie bierze, w czem niewątpliwie leży połowa tajemnicy wyjątkowego powodzenia. Prawda również, iż początki rządów lorda Roseberyego na bardzo pomyślną trafiły epokę ze względu, iż wybory do parlamentu, dokonywane od czasu objęcia teki przez nowego ministra, odbywały się w tych niemal wyłącznie okręgach wyborczych, gdzie imię Gladstonea, a więc i jego spadkobiercy politycznego, wystarcza, aby szalę zwycięstwa przechylić na stronę kandydatów liberalnych. Tem właśnie tłumaczyć sobie należy fakt, iż dotychczas ani jeden z kandydatów liberalnych na wyborach ściślejszych nie przepadł, co ostatecznie bardzo wzmacnia pozycję gabinetu również liberalnego.

Zdarzały się niekiedy potknięcia w czasie ostatniej sesji parlamentarnej, ale i te potknięcia nie sprowadzały za sobą niebezpieczeństwa, że wspomnimy tylko o niezadowoleniach, wybuchłych wśród robotników walijskich itp. Pomimo to ani razu nie było mowy o chwianiu się tego ministerjum niby demokratycznego, które dla idei demokratycznej zrobiło przez pół roku mniej, niż ministerjum najbardziej z zachowawczych zachowawcze.

Co dziwniejsza, przeciwnicy gabinetu stali się niezwykle w żądaniach swoich skromni. Tak więc secesjoniści dali się na czas dłuższy uśpić gołosłowną obietnicą, iż upaństwowienie kościoła walijskiego ma przyjść na porządek dzienny już na najbliższej sesji parlamentu. Antyparnellistów uspokojono również na czas dłuższy przez obietnicę rychłego wprowadzenia nowego bilu irlandzkiego. Ale te same obietnice dawane już były przed półrokiem tak stronnictwu secesjonistów, jak antyparnellistów, przypuszczać więc wolno nie bez słuszności, że i tym razem pięknie brzmiące projekty pozostaną projektami aż do terminu nieograniczonego.

Stoi więc dzisiejsze ministerjum angielskie przeważnie siłą, nabytą za rządów Gladstone'a, a może po części popularnością, którą umie sobie zyskiwać lord Rosebery. Dotychczas bierna polityka rządu nie natrafiła na kontrast w formie inicjatywy innych stronnictw. Aliści ni ztąd ni zowąd lord Salisbury, który od pewnego czasu milczał zawzięcie, występuje i mówi tak głośno, że go na najdalszych słychać zakątkach Europy. Mówi mianowicie o sprawie bardzo na dobie, o zabezpieczeniu Anglji od knowań anarchicznych, o potrzebie zdezynfekowania wielu ognisk społecznego rozkładu, jakie bezkarnie ustaliły swój byt na gruncie angielskim pod osłoną swobód brytyjskich. Bil Salisburego przyjęty jest bardzo dobrze przez izbę lordów.

Tu lord Rosebery, któremu przecie nic szkodzić nie może, że Anglja zatamuje przystęp żywiołom niebezpiecznym i niedołężnym, a więc nieprodukcyjnym, wstaje i — oponuje. W imię czego? W imię opinji Anglji, która mogłaby od Europy otrzymać miano „nielojalnej", bo żywioły przewrotowe tulącej do opiekuńczego łona. Anglja, dbająca o opinję europejską, jest zjawiskiem tak niezwykłem, a argument użyty przez lorda Rosebery'ego tak błabym, iż niepo-

93)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Głos jego suchy, zimny odbijał się bez echa w duszy Janiny. Cóż ją szczegóły obchodzić mogły wobec samego faktu?

— I niema na to rady! niema rady — powtarzała.

Przemski przystąpił do niej i ujął ją za rękę, zatrzymując na środku pokoju.

— Niech się pani uspokoi — mówił tonem, któremu umiał nadać brzmienie tkliwe — niech się pani uspokoi. Na wszystko rada się znajdzie...

— Dowiedziałeś się pan, czy jest hr. Salicki? — przerwała Janina, idąc za tokiem swoich myśli. — Możeby można pokryciem deficytu, złożeniem kaucji, uzyskać uwolnienie... To okropne! okropne!

— Hr. Salicki jest we Lwowie—odparł Przemski. Ale to nie pomoże.

— Jakto? więc niema ratunku? Więc muszą być sądy, dochodzenia, rozprawa?...

Przemski odpowiadał zwolna, z wielką rozwagą. Przyszło mu teraz na myśl, aby, nic wyraźnie nie mówiąc, skorzystać na swój rachunek ze wspaniałomyślnej hojności Leszczyca. Na razie to się wydać nie mogło, a korzystne wrażenie wywrzeć musiało. O tę zaś chwilę chodziło przedewszystkiem.

— Czy się uniknie rozprawy? — odparł — dziś jeszcze twierdzić niepodobna. Poczyniłem wszakże starania... Wszystko, co możebne, uczyniono... Deficyt, którego winę mogliby przypisać głównie p. Woryskiemu, pokryty... I dlatego powiedziałem, że hrabia Salicki niepotrzebny, a sprzedaż kolekcji obrazów obecnie zbyteczna...

Janina patrzyła na Przemskiego szeroko otwartemi oczyma.

— Deficyt pokryty...—powtórzyła—kto pokrył?...

Przemski spuścił oczy, jakby zażenowany.

— Posiadam — rzekł po chwili — mały kapitalik... złożyłem więc deklarację, że...

Janina żywo pochwyciła go za rękę, przerywając. Twarz jej, oblana rumieńcem, pałała. W duszy walczyły sprzeczne uczucia.

Więc nawet do tego już doszło, że człowiek obcy swojemi pieniędzmi pokrywał tę hańbę, która na nią z ojca spadała! Czuła się głęboko upokorzoną.

— Nie! nie! — szeptała. — Pan tego nie uczynisz... nie możesz uczynić!...

On podniósł zwolna wzrok na nią i spotkał się z jej spojrzeniem, iskrzącem się, płomiennem.

— Nie chcesz mnie pani dopuścić, abym wziął udział w twem życiu i troskach... — ozwał się tonem bardzo smutnym. — Dawniej, gdy byłaś szczęśliwą, byłem ci niepotrzebny; dziś, jestem obcy... obojętny... nie mam prawa!...

— O nie! — przerwała Janina — nie myśl pan tak, nie przypuszczaj... Jestem ci niewymownie wdzięczną, przejętą do głębi duszy, ale nie mogę... nie mogę!...

Stali naprzeciw siebie, blizko, połączeni spojrzeniem, uściskiem dłoni, której Janina nie cofała.

Zmrok zapadał; w pokoju było prawie ciemno; ostatnie blaski, padające z okna, gasły.

Janina wzdrygnęła się nagle i usunęła swą rękę. Podszedłszy do stolika, zapalała lampę. Przemski widział, że ręce jej, nakładając umbrę, drżały. W świetle lampy, padającem z dołu, twarz jej wydała mu się bardzo bladą, ale inaczej niż zwykle piękną z wyrazem pomieszania w oczach, które się teraz zamgliły, w rozchylonych ustach, których wargi poruszały się nerwowo...

Zapaliwszy lampę, Janina usiadła, znużona. Pochyliła głowę i wyciągnęła na kolana załamane ręce. Była w sukni ciemnej, obcisłej, uwydatniającej wybornie jej dorodne kształty. Włosy, których bujne sploty wstrzymywała u wierzchu głowy wielka, w kształcie sztyletu, lśniąca brylantem, szpilka, zburzone nieco, wymykały się pasmami u skroni i szyi bardzo białej, odbijającej swą matową białością od aksamitu kołnierza.

Przemski jednem spojrzeniem objął jej postać, a potem wzrokiem przechodził zwolna od zburzonych włosów, które wymykającemi się pasmami pieściły białą szyję, od kibici, rysującej się wyraźnie w obcisłej sukni, aż do kolan, których kształty uwydatniały się pod naciskiem rąk załamanych.

Patrzył inaczej niż kiedykolwiek, śledził każdy szczegół, każde poruszenie szybko falującej piersi; patrzył jak na własność swoją, biorąc naprzód wzrokiem w posiadanie te skarby, które nie należały już do nikogo, a należeć będą—był pewny—do niego...

I zwolna szedł po swą zdobycz, nie spuszczając z niej wzroku, którym ją przenikał. Sam czuł teraz falę krwi gorącej, słyszał jej tętno w skroniach.

Ona siedziała ciągle w tej samej pozycji, bezmowna. Pierś jej tylko falowała coraz szybciej i ręce zaciskały się silniej, wyciągnięte na kolanach.

A Przemski mówił:

— Powiedziałem przed chwilą, żem ci obojętny i obcy... Obojętny być może, obcy nigdy! Bo nietylko teraźniejsza chwila nas łączy. Łączy nas i przeszłość...

Janina podniosła wzrok pytający.

— Tak! — odrzekł z mocą Przemski. — Przeszłość zarówno smutna, w której gra rolę jeden i ten sam człowiek... baron Marewicz.

Janina wzdrygnęła się.

Jakto? ten sam człowiek — znowu ta sama hańba! A kiedyż będzie nareszcie koniec temu? Kiedyż przerwie się ten ohydny łańcuch, który wlecze się za nią...

Tchu jej zabrakło. Opuściła znów głowę na piersi i, nie przerywając, słuchała.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

dobna w tej opozycji premjera dostrzedz nic innego nad ową „zazdrość rzemiosła”, która potępia wszystko, co wyszło z obcej inicjatywy, choćby ta inicjatywa była najrozumniejszą i najpożyteczniejszą. Staraliśmy się wykazać powyżej, iż ministerjum lorda Rosebery'ego nie zrobiło od czasu swojego istnienia nic, coby byt jego utrwalić mogło; że cudownym jakimś sposobem zachowuje równowagę, że obietnicami przeważnie walczy i obietnicami za milczenie opozycji płaci. To też przewódzca stronnictwa konserwatywnego, występujący z inicjatywą, która powinna była właśnie wyjść od dzisiejszego rządu, staje się prawdziwie niebezpiecznym. *Da ist der Hund begraben*, powiedziałby niemiec, któryby chciał sobie zdać sprawę z postawy, jaką dzisiejsze ministerjum angielskie przybrało względem bilu Salisbury'ego i z opozycji, jak dotychczas, bezskutecznej.

Druty telegraficzne przyniosły nam dotychczas bardzo niewiele danych o sprawie francuskich projektów rządowych, dotyczących walki z propagandą anarchiczną. Wiadomo tylko, iż po dwudniowych rozprawach izba deputowanych uchwaliła zamknięcie dyskusji jeneralnej, następnie orzekła pilność rozpraw, w końcu przystąpiła do roztrząsania poszczególnych artykułów ustawy. W chwili, gdy to piszemy, zdecydowane są już chyba losy projektu, który, jak twierdzą rzeczy świadomi, nie powinien napotkać we francuskiej izbie deputowanych na poważniejszą opozycję.

J. R.

Zabezpieczenie bytu.

II.

Pobór drobnych kwot przedstawiałby wiele trudności, a tem samem byłby zbyt kosztowny i pochłaniałby znaczną część składki. Dla uniknięcia tego przedstawiamy następujący sposób poboru:

Każdy pracownik powinien być opatrzony w „książeczkę pracy”, taką, jakie obecnie dla robotników fabrycznych zaprowadzono, lub nawet te same.

Następnie władze zaprowadzają marki, tak samo, jak do korespondencji listowej, z tą różnicą, że marki te przedstawiałyby wartość podatku wsparć, a więc markę za dzień pracy, za tydzień, za miesiąc i t. d.

Marki te tak fabrykanci, jak i wszyscy ci, którzy podatkowi wsparć podlegają, nabywają w miejscu wskazanem lub w biurze kontroli wsparć w ilości stosownej do potrzeby, płacąc za nie gotówką, nad której wpływem władze zachowują dozór.

Wszyscy, którzy potrzebują i utrzymują pracownika, nawet służbę, tak męską, jak żeńską, przy regulowaniu z nim rachunku wlepiają w „książeczkę wsparć” „marki wsparć” w odpowiedniej do upłynionego czasu ilości.

Osoby zaś, które tylko dziennie lub tygodniowo zatrudniały pracownika, przy uiszczaniu temuż należności zaraz wlepiają stosowne marki.

Fundusze wsparć powstają: 1) z zakupu marek wsparć, 2) z ofiar jednorazowych, 3) z zapisów i darowizn, 4) z procentów od kapitału, 5) z kar za nieuiszczanie podatku wsparć.

Każdy pracownik ma prawo do uzyskania wsparcia emerytalnego, bez różnicy płci i narodowości lub wyznania.

Warunki otrzymania wsparcia są: 1) wiek lat sześćdziesiąt; 2) pracy lat czterdzieści, potwierdzonych świadectwami pracy (książeczka) oraz książką wsparć, w której figuruje rs. 120 markami wsparć (poprzecinanemi).

Wyjątek stanowią w otrzymaniu wsparcia emerytalnego karani kryminalnie za kradzież lub inne zbrodnie, co jednak nie zwalnia chlebodawców—w razie powrotu do pracy — wnosić za nich podatek wsparć.

Książka wsparć, nie poparta świadectwami pracy i kontrolą biura wsparć, choćby była opatrzona w przepisaną ilość marek, nie jest ważną.

III.

Co do biura kontroli wsparć.

Dla uniknięcia kosztów przy tak drobnych wkładach, biuro powinno być zarządzane przez osoby wybrane z grona opodatkowanych, którzyby przez swoje stanowisko, jako ludzie uczciwi i majętni, godność tę piastować honorowo chcieli. Reszta personelu biurowego bardzo tanio dałaby się skompletować, a to z powodu, że czynności nie wymagałyby ludzi z wyższem wykształceniem. Czynność nie byłaby trudną, zwłaszcza dlatego, iż z głównemi funduszami urzędnicy biura żadnej styczności by nie mieli.

Czynność zasadzałaby się na wydawaniu książeczek wsparć i wciąganiu posiadaczy tychże książeczek do ksiąg kontroli głównej. Fundusze, otrzymane za książeczki, powinny pokrywać nietylko ich koszt, lecz i dawać przewyżkę, którąby zasilała fundusze kontroli wsparć. W razie zagubienia książeczki, duplikat będzie wtenczas wydany, jeżeli należna ilość marek od ostatniej rewizji będzie uiszczona.

Na wydanej książeczce wsparć, tak na jej okładce, jak i na każdej stronnicy z wierzchu, znajdować się będzie tytuł jej właściciela. Naklejanie marek powinno się odbywać w ten sposób, ażeby kontroler, odcinając połowę stronnicy w jej długości razem z odciętemi markami, znalazł w odciętej połowie imię i nazwisko jej właściciela, oraz połówki wszystkich marek; druga połówka zaś tychże marek zostanie przy talonie książeczki.

Odcięte połówki służą do kontroli głównej.

Książeczki wsparć w nieporządku, to jest te, które nie będą posiadały wymaganej stosownie do czasu ilości marek, nie będą kontrolowane.

Rewizja książeczek należy do biura kontroli.

Każda książeczka powinna co rok rewizji podlegać. W fabrykach, przedsiębiorstwach, warsztatach większych, delegowany z biura kontroli rewidowałby książeczki na miejscu, to jest przecinał w połowie i te połówki zabierał z sobą, zaś każdą już obciętą książkę ostemplowałby pieczęcią biura kontroli wsparć, coby stanowiło dowód rewizji. Czynność rewizji należy odbywać w biurze, która to czynność w parę minut powinna być załatwioną.

Zdaje się, że najlepszą gwarancją kontroli będzie interes własny.

Główną czynnością biura kontroli wsparć byłoby wydawanie świadectwa, opartego na dowodach, tym, którzyby mieli prawo do wsparć emerytalnych.

Ludwik Szwede.

ECHA LETNIE.

Ciechocinek d. 17-go lipca.

Nareszcie Ciechocinek na dobre się ożywił; świadczą o tem pełne aleje w parku, zwłaszcza przy święcie, duże powodzenie teatru i bal, który się odbył w zeszłym tygodniu w Kursalu, gdzie literalnie się tłoczono i bawiono się ochoczo.

Największego procentu kuracjuszów dostarczyła dotychczas Warszawa.

Występy barytona operetki warszawskiej, p. Jarszewskiego, cieszyły się dużem powodzeniem; w krótkim czasie dyrekcja ma wystawić „Sztygara”. Na przyszłą sobotę zaś afisze zapowiadają w sali Millera koncert pianistki Wąsowskiej z udziałem śpiewaczki estradowej p. Ehrentraut.

Zwracamy uwagę, że w Odoljonie, do którego lasu kuracjusze często dojeżdżają, nic dla wygody publiczności nie zrobiono; niema nawet ławeczki, gdzieby można było spocząć, czekając nadejścia pociągu; wał zaś na przystanku jest ułożony na przestrzeni zaledwie kilku wagonów, z innych trzeba skakać z dość znacznej wysokości, co przez wzgląd na dzieci ani do przyjemnych, ani do bezpiecznych rzeczy nie należy.

C.

*

Połąga, d. 16-go lipca.

Sezon kąpielowy, jak zwykle, rozpoczął się tu z d. 1-ym lipca przy warunkach sprzyjających, bo przy pięknej pogodzie słonecznej, cieple prawdziwie letniem i przy temperaturze morza 15° R., która w obecnej chwili, przy wzrastających upałach, podniosła się o wiele wyżej.

Przy takim stanie aury urocza Połąga tem bardziej ponętnie przedstawia się kuracjuszowi.

Pomimo to zjazd gości, a zwłaszcza z Królestwa, bardzo nieliczny. Bawi tu z rozmaitych stron, jak dotychczas, około 50 rodzin. Niewiele też można spotkać spacerujących w lesie, u stóp góry Biruty i nad brzegiem morza, w miejscach zwykłych przechadzek.

W parku połągowskim, gdzie mieści się kurhauz, podczas spaceru i obiadu przygrywa gościom, prawda, nowa w tym roku orkiestra z okolic Rygi, w miejsce dawnej z Kłajpedy, lecz z tej zamiany niewiele słuchacze skorzystali.

Komunikacja z Libawą morzem już ustała. Całą tę przestrzeń, wynoszącą 73 wiorst, odbywać trzeba teraz końmi. Jest to rzecz niezbyt zresztą nużąca, drogi bowiem tutejsze są niezłe, pierwsze 14 wiorst przejeżdża się brzegiem morza, reszta zaś drogi prowadzi wśród pięknych lasów sosnowych i jodłowych.

W ubiegłym tygodniu odbył się tu pierwszy wieczór tańcujący. Rozpoczęła go przed nastaniem zmierzchu zabawa dla dzieci. Jak zwykle pierwszy, nie zupełnie się udał, lecz miejmy nadzieję, że będzie lepiej.

J. P.

NOTATKI SPORTOWE.

(Korespondencja własna *Kur. Warsz.*)

Petersburg, 9-go lipca.

Nie śpieszyłem się z przesłaniem wam sprawozdań za kilka ostatnich dni wyścigowych, a czyniłem to jedynie z tej racji, że w chwili obecnej uwaga świata sportsmeńskiego zwrócona była w inną stronę i trudno przypuszczać, aby wobec gonitw na polu Chodyńskiem, skromne turnieje tutejsze ogólniejszy mogły budzić interes.

Z ukończeniem sezonu w Warszawie stajnie hodowców przepołowiły się niejako; przednie ich siły wyprawiono do Moskwy i tylko stajnia borowieńska zjawiła się tutaj w całym swoim komplecie.

*

Pierwszy dzień gonitw był dla niej świetnym i łatwym tryumfem.

Nagrodę rs. 1,000 zdobywa „Concession” pod Kitschener'em, bijąc „Doublure” p. Nosowicza i „Aszantiego” p. Liphardt'a; w wyścigu o 600 rs. na dystansie 2 wiorst pierwsza staje u mety „Borgia”, pokonawszy aż ośmiu współzawodników, pomiędzy którymi wymienię „Trynkę” p. Tuganowa i „Sulimę” p. Grabowskiego. W półtorawiorstowej wreszcie gonitwie o nagrodę rs. 1,500 zwycięstwo zostaje przy „Fair-Tail”, po za którą na trzy długości przychodzi „Neddy” p. Korsaka, dalej „Inez” hr. Poteckiego, „Quitance” br. Wulfa, „Rolin” p. Rymkiewicza i „Juwenał” p. Rusanowa.

Podobny jednak monopol, o jaki pokusiła się stajnia borowieńska, nie mógł utrzymać się długo, chociaż w imię zasady: *mann muss leben und leben lassen* rezultat następnego dnia gonitw wypada już dla stajni tej mniej szczęśliwie. W biegu o nagrodę rs. 2 000 na dystansie 2 w. 133 sążni po za rządową „Bajaderką” staje „Marcelina” p. Sonnenberga, dalej „Neddy”, „Quitance” i „Fair-Tail”. Przegrana klaczy borowieńskiej była przedewszystkiem spowodowana niefortunnym dla niej startem, gdzie z miejsca wyprzedzono ją o kilkadziesiąt długości, to też pomimo wysiłków, w gonitwie tej żadnej nie odegrała już roli. W półtorawiorstowym wyścigu „Charlotte” pod Kitschener'em zatrzymuje drugie miejsce po za „Aszantim” p. Liphardta, jak również „Bombonière” w gonitwie o nagrodę rs. 1,000, ustępuje pierwszeństwa „Klatwie” p. Szeremietjewa. Jeden tylko „Labrador” pozostaje niezwyciężony, zdobywając rs. 1,000 pokonawszy dosyć liczne pole; po za nim przychodzi „Trynka”, trzeci „Plaisir” p. Block'a; bez miejsca— „Inez”, „Fine-Perle”, „Bona-ventura” i „Harda”.

*

Z dnia tego zanotować mi jeszcze należy rezultat wielkiego *steeple-chasse*'u na dystansie czterech wiorst o nagrodę rs. 2,000. U startu widzimy „Mister-Greya” p. Grekowa, „Raraguë”, dosiadaną przez rotmistrza Pawłowa, „Tumana” p. Lisaniewicza, „Emeryta” pod por. Derożyńskim, „Roi d'Ys” pod p. Lichaczewem, wreszcie „Kanclerza” p. Iljenki. Pierwszy przychodzi „Emeryt”, w kilka długości za nim „Mister-Grey”, dalej „Raraguë” i inne.

Wyścig ten nie odbył się bez wypadku. Na ostatniej przeszkodzie „Roi d'Ys” potyka się tak silnie, że wysadzony z siodła jeździec z nadzwyczajnym impetem upada na ziemię. Zrazu sądzono, iż p. Lichaczew życiem zabawę tę przypłaci, dziś jednak opinja lekarzy dużo pomyślniejsze stawia już horoskopy.

*

Przechodząc z kolei do następnego dnia gonitw, zaznaczam zwycięstwo „Jolanty” p. Korsaka na dystansie 3 wiorst o nagrodę rs. 700.

Mieliśmy tutaj liczne bardzo, z 11-tu koni złożone pole, w którem na wyróżnienie zasługują przedewszystkiem „Bona-ventura” p. Nosowicza, „Borgia” p. Reszkego, „Gervais” bar. Willebrandta, dalej „Roi de Lahore” p. Grabowskiego i inne. W wyżej wymienionym porządku konie stanęły u mety, dając powód do dwóch niespodzianek. Pierwsza z nich to stosunkowo do poprzednich znakomity wyścig „Bona-ventury”, druga—przegrana i tak sromotnie „Roi de Lahore”, który bądźcobądź w r. z. wygrywał w pierwszorzędnej kompanji.

Reputację stajni borowieńskiej podtrzymuje znowu „Labrador”, który w gonitwie na dystansie 2 wiorst o nagrodę rs. 1500 przychodzi drugi za „Byliną” p. Nosowicza, bijąc ze swej strony „Neddy'ego” p. Korsaka i rządową „Bajaderkę”.

Wyścig 1½-wiorstowy o nagrodę rs. 1000 wygrywa „Aszanti” p. Liphardta, po za którym dobrą drugą staje „Quitance” bar. Wulfa, dalej „Pale-Ale” i „Fine-Perle”.

W gonitwach dżentelmeńskich notuję tylko zwycięzców: „Mario” p. por. Derożynskim, „Robert-Pill„ p. por. Nosowiczem, „Berta” p. Szepskiego, dalej w *steeple-chase*'ie „Weraks”, dosiadany przez por. Rostowcewa, i w gonitwie płaskiej „Capitain Cook” tegoż właściciela.

*

Z następnego dnia wyścigowego zaznaczam bieg płaski na dystansie 2 wiorst o nagrodę rs. 1500, do którego staje tylko dwa konie: „Neddy” p. Korsaka i „Pale-Ale” p. Nosowicza. Ten ostatni na pierwszej jedynie wiorście

uczestniczy w gonitwie, oddając na łup „Neddy'ego" bardzo łatwe i zasłużone zwycięstwo.

Nagrodę rs. 1000 zdobywa „Aszanti" p. Liphardta, mając za sobą „Bombonière p. Reszkego, „Roi-de-Lahore" p. Grabowskiego, dalej: „Elisabeth" i „Bertę".

W wyścigu o nagrodę rs. 500 borowieńska „Charlotte" przychodzi druga o kilka długości za „Doublure" p. Nosowicza, trzecia „Quitance" bar. Wulfa. Bez miejsca: „Rejane" i „Diane-de-Poitiers".

*

Ostatni wreszcie dzień gonitw w Carskiem Siole składał się z dziewięciu biegów, a z tych na bliższą uwagę zasługują: Wyścig płaski o nagrodę rs. 1000, w którym „Bylina" p. Nosowicza bije „Labradora" p. Reszkego, jedynego jej współzawodnika. W półtorawiorstowej gonitwie o nagrodę rs. 1000 pierwsza przychodzi „Doublure" p. Nosowicza, za nią o głowę „Marcelina" p. Sonnenberga, dalej „Fair-Tail", „Concession" i „Pale-Ale". Na takimże dystansie o nagrodę rs. 500, z 11-tu współzawodników u celownika widzimy borowieńską „Charlotte", o dwie długości za nią „Inez" hr. Potockiego", trzecia „Bona-ventura" p. Nosowicza.

W biegu płaskim na przestrzeni 2 wiorst nagrodę rs. 700 zdobywa łatwo „Bombonière" p. Reszkego, o długość za nią „Klatwa" p. Szeremetiewa, dalej „Renuway", „Plaisir" i „Vovineux". Zasłużone zwycięstwo klaczy borowieńskiej przypisać w znacznej części należy spokojnej jeździe Kitschenera, który na 50 sążni przed celownikiem wysunął się dopiero na czoło gonitwy.

W biegach dżentelmeńskich pierwszymi byli: p. Nosowicz na „Gurmersmare", p. Rostowcew na „Titanji", p. Lichaczew na „Rolandzie" i wreszcie p. Lisaniewicz na „Zmieju" i w *steeple-chase'ie* na „Tumanie".

*

Z dniem tym zakończyliśmy sezon carsko-sielski. Jest on niejako wstępem do ważniejszych gonitw na torze petersburskim i wkrótce ujrzymy tu najprzedniejsze siły stajen cesarstwa, które dotąd przebywały w Moskwie.

Korespondencje też moje z Petersburga staną się częstsze i ściślejsze, a w prostym stosunku do interesu, jaki gonitwy tutejsze obudzą w publiczności.

Na zakończenie podaję wykaz nagród, jakie wybitniejsze stajnie wygrały w ubiegłym sezonie i wyłącznie w wyścigach dżokejskich.

I. Stajnia z Borowna.

1) „Labrador" . . . . rs. 1252·80
2) „Fair-Tail" . . . . „ 1191·69
3) „Bombonière" . . . „ 934·20
4) „Concession" . . . „ 727·20
5) „Charlotte" . . . . „ 626·40
6) „Borgia" . . . . . „ 505·80

Ogółem . . rs. 5238

II. Stajnia pp. Mamontowa i Nosowicza.

1) „Bylina" . . . . . rs. 2566·80
2) „Doublure" . . . . „ 1339·20
3) „Pale-Ale" . . . . „ 316·80
4) „Bona-ventura" . . „ 155·70

Ogółem . . rs. 4378·50

III. Stajnia p. Korsaka.

1) „Neddy" . . . . . rs. 1867·60
2) „Jolanta" . . . . . „ 595·80

Ogółem . . rs. 2463·40

IV. Stajnia p. Liphardt'a.

1) „Aszanti" . . . . . rs. 1954·80

V. Stajnia p. Sonnenberga.

1) „Marcelina" . . . . rs. 1321·20

VI. Stajnia p. Szeremietiewa.

1) „Klatwa" . . . . . rs. 909·90

VII. Stajnia p. Grabowskiego.

1) „Roi de Lahore" . . rs. 36.

N. N.

Od administracji.

Z powodu zupełnego wyczerpania numerów od d. 1-go lipca r. b. nowoprzybywającym prenumeratorom wysyłamy „Kurjera" od d. 16-go b. m., o czem donosimy dla uniknienia reklamacyj.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż komisja dyrektora departamentu Kowalewskiego, zwołana w celu naradzenia się nad sposobami poparcia handlu wywozowego produktami mlecznemi, ukończyła już swoje zajęcia. Na ostatnich posiedzeniach pomiędzy innemi projektowanemi środkami zalecono: sprowadzanie z zagranicy doświadczonych majstrów do serowni i zbadanie szczegółowe warunków, przy których uwzględnieniu produkty mleczne mogą najpewniej liczyć na zbyt za granicą.

= Dzienniki petersburskie przypominają, że ostateczny termin składania próśb o przyjęcie do Akademji wojenno-lekarskiej w Petersburgu upływa z d. 25-ym b. m. dla składających osobiście i d. 27-go b. m. dla osób, przesyłających dokumenty pocztą. Dotychczas złożono już 150 próśb. Żydzi oraz żonaci z liczby osób, posiadających kwalifikacje fakultetów uniwersyteckich, przyjmowani do Akademji nie będą. W d. 13-ym września odbędzie się, według nowych przepisów, rewizja lekarska kandydatów.

= *Petersb. list.* dowiaduje się, że wobec rozwoju epidemji cholery przerwane zostaną ćwiczenia rezerwistów.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum rolnictwa wysyła do Francji i do innych państw kilku doświadczonych agronomów i inspektorów rolnictwa, w celu zbadania na miejscu ustroju syndykatów rolniczych.

= W gubernjach północno-zachodnich w większych miastach czynna jest spółka tramwajów miejskich, która przed laty czterema rozpoczęła swoje czynności. Spółka ta, złożona wyłącznie z kapitalistów żydowskich, do niedawna zamieszkujących w Moskwie, jest dosyć ruchliwą, gdyż zbudowała tramwaje w kilku już miastach, jako to: Wilnie, Kownie, Białymstoku, Dźwińsku, Tule, a nie zrażając się stratami, ponoszonemi w jednem mieście, wynagradza sobie eksploatacją tramwajów w innych miastach. W ten sposób np. tramwaje wileńskie dotychczas nie opłacają się, lecz za to Tuła i Dźwinsk pokrywają ponoszone przez spółkę straty. Towarzystwo to w chwili obecnej zamierza rozszerzyć operacje swe na miasta położone w gubernjach Królestwa Polskiego. I taką wysłannik spółki w tym właśnie celu zwiedzał Łódź, Lublin i Radom, gdzie, nie uprzedzając urzędownie władz miejskich, badał warunki ruchu miejskiego z zamiarem zbudowania w tych miastach linij tramwajowych. Ze spółką tą należy się wszakże urzędom miejskim dobrze liczyć i z góry należycie się obwarować, gdyż, gdzie się tylko da, zaprowadza ona stary tabor, nabywany za bezcen.

= Niektóre towary, wysyłane znacznemi partjami z okręgów łódzkiego i warszawskiego do Cesarstwa, a zwłaszcza wyroby fabryk łódzkich oraz meble i wyroby szklane z Warszawy, przychodzą na miejsce przeznaczenia zazwyczaj uszkodzone, pomimo, że opakowanie tych towarów w zupełności odpowiada przepisanym warunkom przewozu. Wobec tego koleje russkie, które zmuszone są do wynagradzania interesantów za zniszczenie towaru, wystąpiły do departamentu kolejowego z wnioskiem o zasadniczą zmianę obowiązujących warunków przewozu towarów kolejami, albowiem obecnie stosowane są jednakowe przepisy opakowania bez względu czy transport wysyłany jest w komunikacji bezpośredniej czy mieszanej. Na najbliższym zjeździe kolejowym kwestja ta zostanie rozstrzygnięta, a za podstawę do nowych przepisów przyjęta będzie odległość, przestrzeń i rodzaj komunikacji, ze szczególnem uwzględnieniem przewozu parostatkami wyrobów łódzkich.

= O przebiegu u nas epidemji cholery *Warsz. Dniewn.* podaje następujące wiadomości. W mieście Warszawie w d. 17-ym lipca: do szpitala Dzieciątka Jezus przybyło 6 nowych chorych, zmarło 5, wyzdrowiało 3 i pozostało chorych 38; zaś do szpitala na Pradze przybyło nowych chorych 14, zmarło 5 i pozostało 25. Nowoprzybyli chorzy pochodzą: z ulicy Wołowej nr. 19, 27 i 39, z Ząbkowskiej nr. 11 (2 osoby), nr. 24 i 12; z Targowej nr. 3 i 20; z ul. Blaszanej nr. 5 (2 osoby); z ul. Spornej nr. 2, z Moskiewskiej nr. 20; z ul. Łochowskiej nr. 2; z ul. Nowo-Miłej nr. 47; z ul. Krochmalnej nr. 24; z ul. Franciszkańskiej nr. 31; z placu Grzybowskiego nr. 16; z ul. Burakowskiej nr. 20 i flisak z Wisły. W obrębie gubernji warszawskiej w d. 15-ym lipca: we wsi Wola zachorował 1, pozostało chorych 2; w mieście Grójcu zachorowało osób 5, zmarły 3, wyzdrowiały 2, pozostało 5; w osadzie Mogielnicy zachorowało osób 7, zmarły 3, wyzdrowiały 2, pozostało 9; w mieście Gombinie zachorowały 3, zmarły 2, wyzdrowiała 1 i pozostało 2; w mieście Płońsku zachorowało osób 9, zmarło 4, wyzdrowiała 1, pozostało 17; w mieście Łowiczu zachorowało osób 12, zmarło 11, wyzdrowiało 4 i pozostało chorych 20; w mieście Pułtusku pozostało chorych 6. W obrębie gubernji płockiej w d. 12-ym lipca: w m. Płocku pozostało chorych 2; w mieście Mławie zmarła 1 osoba, pozostało chorych 2; w mieście Ciechanowie zachorowała 1 osoba, zmarły 3, wyzdrowiało 5 i pozostało chorych 15; we wsi Marusy pozostał 1 chory, a w osadzie Bieżuniu 5.

= Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość Izaaka vel Icka Szwarcsztajna i polecił go osadzić w więzieniu dla dłużników. Sędzią komisarzem masy upadłościowej wyznaczono członka sądu E. Makowskiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego W. Pawłowskiego. Do opieczętowania majątku upadłego zamianowano komisarza sądowego Holtorffa.

= Na zasadzie decezji władzy, wsie: Głogowo, Mindalew, Wychny, Cudniki, Jankowice, Franki, Stara Wieś, Suchodoły i Bielice, w pow. kutnowskim, zostały wyłączone z parafji krośniewickiej i przyłączone do parafji rzymsko-katolickiej w Miłonicach.

= Sędziowie pokoju wzywają spadkobierców o wylegitymowanie się do następujących sukcesyj: 8-go rewiru po Romualdzie Arendt i Henryku Hantowerze; 14-go rewiru po Feliksie Łuniewskim; 15-go rewiru po Aleksandrze Chmielewskim, 19-go rewiru po Szczepanie Machale i 20-go rewiru po Oldze Pacewiczowej.

= Z powodu robót kamieniarskich ul. Kapitulna została na pewien czas dla ruchu kołowego zamknięta.

= Dochodzi nas wiadomość o śmierci ś. p. Klemensa Sikorskiego, podsekretarza sądu okręgowego warszawskiego w piątym wydziale kryminalnym. Nieuleczalna choroba piersiowa powaliła go na łoże śmierci.

= W d. 16-ym b. m. pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy Mieczysławem hr. Ponińskim, synem Władysława i Olgi z ks. Światopełk Czetwertyńskich, a p. Jastrzębską, córką Stanisława i Marji z Demlińskich.

= Z literatury.

* Otrzymaliśmy zeszyt próbny podjętego przez pp. S. Dicksteina i E. Wawrykiewicza wydawnictwa p. t. „Bibljografja matematyczna polska XIX-go stulecia".

Mozolna ta praca zapowiada się wielce sumiennie.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że księgarnia nakładowa Gebethnera i Wolffa puszcza wkrótce w świat nowe wydanie popularne dzieł Szekspira, w 12-tu tomach, z rycinami.

Wydanie obejmie zbiór całkowity tragedyj, dramatów i komedyj genjalnego pisarza w przekładzie L. Ulrycha.

* Nadesłano nam wydany w Petersburgu dramat w 6-iu aktach p. t. „Róża Montalboni", napisany wierszem przez p. Leokadję Tarnogórską.

* Wyszła z druku broszura p. Adama Szymańskiego p. t.: „Jak siać, aby i praca ludzka i ziarno nie szły na marne?"

Jest to zbiór wiadomości o siewie do użytku gospodarstw i mniejszych i większych.

* Księgarnia kijowsko-odeska Koreywy wydała tekst muzyczny, znany ze swoich wysoce artystycznych zalet, Zawadzkiego do „Marji" Malczewskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Z powodu wznowienia „Poskromienia złośnicy" nadmieniamy, że wystawiono tę komedję Szekspira po raz pierwszy dwadzieścia jeden lat temu, t. j. d. 26-go czerwca 1873-go roku na scenie teatru Letniego w następującej obsadzie: Romana Popielówna (Katarzyna), Przedpełska (Bianka), Sawicka (wdowa), Stolpe (Baptysta), Leszczyński (Petruchio), Ostrowski (Grumio), Damse (Vincentio), Wolski (Lucentio), Chomiński (Gremjo), Szymanowski (Hortensio), Łukowicz (Franio), Adler (magister), Schober (Biondello) oraz Kruszewski, Dąbrowski, Stanisław Tatarkiewicz, Salwoński, Ruszkowski, Rzecznik i Kawecki w mniejszych rolach.

Z dawniejszej obsady pozostali teraz przy swoich rolach zaledwie 4 osoby: pp. Leszczyński, Wolski, Dąbrowski i Kruszewski.

Obecnie do „Poskromienia złośnicy" wprowadzono muzykę, mianowicie marsz weselny w akcie III-im, osnuty na tle muzyki włoskiej, a zainstrumentowany na pełną orkiestrę przez p. Wł. Krogulskiego, stale zarządzającego muzyką zakulisową w dramacie i komedji.

Najbliższe przedstawienie „Złośnicy"—jutro.

Rolę Grumia po p. Frenklu objął p. Wojdałowicz.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś komedję w 3-ch aktach „Walka kobiet" Scribego i Legouvégo.

Główne role odtworzą pp. Czakówna i Ludowa oraz pp. Nowicki, Rapacki i Wolski.

Widowiska dopełni „Złoty cielec" Stanisława Dobrzańskiego z p. Junoszą i pp. Bolesławskim, Frenklem, Rolandem i Szymanowskim.

* Teatr Nowy daje dziś i jutro operetkę „Sztygar" Zellera.

* W razie sprzyjającej pogody projektowane jest widowisko baletowe na zbliżającą się niedzielę w teatrze łazienkowskim.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 660, Nowym 525; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 160, Eldorado 200, Wodewilu 300; w cyrku znajdowało się osób 137.

= **Ze sztuki.**

* Do Salonu artystycznego na Nowym Świecie świeżo przybył szereg nowych dzieł, a między innemi W. Skibińskiego „Modlitwa wieczorna” i „Posłaniec miejski”, Marji Kazanowskiej pięć obrazów, przedstawiających ruiny dawnych zamków i widoki górskie; Kazimierza Mireckiego studjum „Główka kobieca” i Nostitz-Jackowskiej malowidła na białym aksamicie.

W dziale malarstwa religijnego prof. Wojciech Gerson wystawił „Św. Macieja”, Adrjan Głębocki zaś „Matkę Boską Częstochowską”.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach przybyły następujące dzieła: Józefa Chełmońskiego dwa płótna „Zachód słońca” i „Krajobraz leśny”; Stanisławy Kraszewskiej „W celi mnicha”; Emilji Dukszyńskiej „Portret damy”; Stanisława Siestrzeńcewicza „Miasteczko”; Jana Pohoskiego kilka krajobrazów i studjów; Mirosława Gajewskiego pastele: „Niebieska sukienka” i „Dama”; Wacława Radwana „Portret mężczyzny”; Zygmunta Strzałeckiego „Dwa typy wiejskie z Opoczyńskiego”; wreszcie Michała Pociechy „Nad wieczorem” roboty akwarelowej.

W dziale rzeźb Teodor Rygier wystawił popiersie „Giulietty” szekspirowskiej.

* Malarz Ludomir Szpądrowski, powróciwszy ze studjów w Paryżu, podążył na prowincję.

* Jak zwykle większość artystów malarzy porzuciła swoje pracownie, udając się na studja pejzażowe po za mury Warszawy.

Pomiędzy innymi J. Ryszkiewicz osiadł na lato pod Miłosną; Władysław Podkowiński w okolicach Koluszek; Jan Owidzki przygotowywa materjały do obrazów w grójeckiem; Józef Rapacki na czas dłuższy wyjeżdża w okolice Piotrkowa i t. d.

= Dolina Szwajcarska.

Dni cyrku letniego, który w swoim czasie zabił Dolinę jako letni salon koncertowy,—są już bardzo niedługie.

Po ekspiracji kontraktu z obecną trupą, który się kończy d. 8-go sierpnia r. b. budynek cyrkowy i należnych do niego stajen, będzie niezwłocznie sprzedany na rozbiórkę.

Na miejscu zniesionych budowli będzie wytknięta linja nowo projektowanej a równoległej do alei Róż ulicy,—sama zaś kotlina Doliny wraz z pałacykiem pozostanie nietkniętą i według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie wydzierżawioną na okres dłuższy jednemu z ubiegających się licznie przedsiębiorców do eksploatacji jako miejsce koncertów orkiestrowych i zabaw publicznych.

= Wystawa hygieniczna.

Na odbytem w dniu onegdajszym zebraniu członków komitetu statystyczno-meteorologicznego przyszłej wystawy hygienicznej uchwalono przedewszystkiem przedstawić w pracach rzeczonego komitetu obydwa działy specjalne, t. j. statystykę i meteorologję.

Następnie dokonano wyborów prezydjum i sekretarza.

Prezesem obrany został prof. Załęski, wiceprezesem prof. Kwietniewski.

Na sekretarza większością głosów powołano p. Ciemniewskiego, znanego zaszczytnie z prac swoich w dziedzinie obydwóch pomienionych specjalności.

Powierzono panu C. ułożenie szczegółowego programu działalności komitetu, a opracowany projekt rozpatrywany ma być na następnem posiedzeniu komitetu, które ma się odbyć około d. 25-go sierpnia roku bieżącego.

Na posiedzenie to postanowiono zaprosić jeszcze dwóch nowych członków.

= Kolonje letnie.

Wczoraj przy rogatce wolskiej zebrali się rodzice, oczekujący na dzieci, z Grotów przybyć mające.

Około godziny 7-ej przyjechały dziewczynki dwoma omnibusami, udzielonemi łaskawie przez p. Jamiołkowskiego.

Jutro, o godzinie 4-ej po południu, z placyku za rogatką wolską nastąpi wyjazd 100 chłopców do Grotów; będzie to ostatnia wyprawa w drugim sezonie; chłopcy są dziś w kąpieli i w kościele.

Ze wszystkich 13-tu miejscowości, w których obecnie dzieci na wsi przebywają, nadchodzą pomyślne wiadomości.

Dozorczynie obowiązkowo nadsyłają codziennie raport na drukowanym szemacie, wykazujący, ile jest dzieci zdrowych, ile chorych, kto chore dziecko leczy, co było na śniadanie, na drugie śniadanie, na obiad, na podwieczorek, na wieczerzę, kto odwiedzał kolonję, jaka była zabawa, gdzie odbyto wycieczkę, czy odbywa się pranie itd.

Dalej raz na tydzień dozorczyni pisze list do lekarza-delegata danej kolonji.

Nakoniec każde dziecko obowiązkowo we wtorek pisze list do rodziców na karcie pocztowej.

Listy, od dzieci przychodzące, są nieraz bardzo ciekawe; materjał to dla pedagoga nader pouczający...

= Ze szkół.

W gimnazjum praskiem egzaminy wstępne rozpoczną się d. 28-go sierpnia.

Wolne miejsca znajdują się jedynie w klasie przygotowawczej.

Egzaminy wstępne i powakacyjne w czwartem gimnazjum żeńskiem zaczną się d. 28-go sierpnia.

Miejsca wolne są rozporządzalne we wszystkich klasach.

Prośby o przyjęcie składać można od d. 26-go lipca.

= Wilegjatura ubogich.

Komisja sanitarna w dalszym ciągu swojej działalności zwróciła uwagę na letnie mieszkania, zajmowane przez klasę uboższą w okolicach rogatek jerozolimskiej i wolskiej.

Wiele rodzin robotniczych i czeladniczych, idąc za poradą lekarzy, przeniosło się po za miasto, gdzie warunki sanitarne, z powodu ciasnoty oraz braku czystego powietrza, są jeszcze gorsze od miejskich.

Wobec tego postanowiono dopełnić ścisłej rewizji tego rodzaju letnich mieszkań i zarazem skłonić gospodarzy do przedsięwzięcia środków w celu ich uporządkowania.

= Zwierzyniec w Warszawie.

Zmarły przed trzema laty w Warszawie ś. p. Józef Nagalski pozostawił zapis w kwocie rs. 4,000 na rzecz 70-letniego sługi, wdowca bezdzietnego, Stanisława Sapowskiego.

W testamencie zostało uczynione zastrzeżenie, aby, w razie śmierci S. przed ukończeniem postępowania spadkowego, suma powyższa była zużytkowana za cel ogólny, według uznania wykonawców ostatniej woli.

Zapis z woli ich, mianowicie pp. L. i Z., obywateli ziemskich z piotrkowskiego i kieleckiego, według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie obrócony na utworzenie zwierzyńca w Warszawie.

Z końcem sierpnia pp. L. i Z. przyjadą do Warszawy celem ostatecznego ułożenia planu postępowania.

= Mikstura stylowa.

Dom przy rogu ulicy Instytutowej i alei Ujazdowskiej jest prawdziwą miksturą stylową.

Oprócz łuków nowych płaskich, *modern*, widzimy tu wielkie formy arkadowe gotyckie, w których usadowiły się małe, bliźnie okienka z zatoczeniami bizantyjsko-romańskiemi.

Pomiędzy oknami ostatniego piętra stanęły pilastry z filungami zakroju renesansowego.

Na attyku widzimy rodzaj niesmacznych klarnetów barokowych.

Na dachu znów rozsiadły się dymniki o sylwetach rokokowych.

Jak na jeden dom, to nieco zawiele zbieraniny!

= Za szybką jazdę.

Kilkakrotnie karany, a raz nawet pozbawiony prawa powożenia dorożkarz, Jan Szczepaniak, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za „kawalerską jazdę” w alei Ujazdowskiej, w porze wieczornej.

W sądzie S. dowodził, iż gdy się ściemniło, jadący z nim panowie w liczbie trzech chwycili za lejce i sami powozić zaczęli, mimo przeszkód z jego strony.

Obawiając się podchmielonych gości, patrzył już tylko jak „rychło” z dorożki wszyscy wylecą...

W tej mierze S. powołał się na świadków, którzy atoli faktu podchmielenia „panów” nie wyjaśnili.

Sędzia pokoju, wobec udowodnienia oskarżenia, tłumaczenie się S. zostawił bez skutku i skazał go na dzień aresztu.

= Konie tramwajowe.

Służba policyjna, będąca na posterunkach w obrębie cyrkułu 8-go, zauważyła, iż stajenni do wagonów kolei konnej używają niekiedy koni zbyt zmęczonych.

Tak np. wczoraj wagon № 104, którym powoził stangret № 105, z powodu użycia zupełnie osłabionego konia, stanął na ul. Marszałkowskiej i pomimo wysiłków, wielce zmęczone zwierzę dalej już ciągnąć go nie mogło.

Z powodu interwencji policji, konia niezwłocznie zmieniono, stangreta zaś pociągnięto do odpowiedzialności.

= Z figlów.

Wczoraj, w godzinach wieczornych, 4-letni chłopiec, Konstanty Słomkowski, syn stróża domu pod № 101-ym przy ul. Gęsiej, z figlów wlazł na drzwi stajni, z których wkrótce spadł.

Upadek był fatalny, chłopiec bowiem złamał lewą nogę powyżej kolana.

Po udzieleniu pomocy, poszwankowanego odwieziono na kurację do szpitala dziecięcego.

= Nagły obłęd.

Pracująca przy żniwach u kolonisty Raciborskiego, za rogatką wolską, Antonina Mecherzycka, bez żadnego powodu rzuciła się na towarzyszów z sierpem, kalecząc kilka osób.

Gdy ją rozbrojono, M. puściła się w pole i upadła pod koła wozu, ponosząc silne skaleczenia nóg i twarzy.

Broniącą się odwieziono do szpitala wolskiego, gdzie stwierdzono, iż nieszczęśliwa, skutkiem porażenia słonecznego, utraciła zmysły.

= Poparzenie.

Na drodze jerozolimskiej pękł balon z kwasem siarczanym, wiezionym do Sękocina przez Berka Słodowskiego.

Woźnica poniósł silne poparzenia, a koń, z powodu licznych ran, będzie do pracy niezdatny.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze d. 17-go b. m.:

„Przez czas dwumiesięcznego urlopu, udzielonego p. gubernatorowi piotrowskiemu rz. r. st. K. K. Millerowi, obowiązki jego pełnić będzie p. wice-gubernator r. st. B. A. Ozierow.

Komisarz cyrkułowy w Łodzi sztabskapitan Stanisławski powołany został na stanowisko naczelnika straży ziemskiej i policmajstra m. Częstochowy.

W niedzielę, o godzinie 11-ej przed południem, powróciła pierwsza partja z kolonji letnich: Niesiałkowa i Szydłowa.

Dobroczynny wpływ warunków sanitarnych znać na rumianych i czerstwych twarzach dzieci.

Po południu tegoż dnia wyjechało 60 dzieci do tych samych miejscowości na drugi sezon.

Wczoraj wystawiono w teatrze po raz pierwszy operetkę: „Zemstę nietoperza”.

Ta zawsze świeża muzyka nie miała jednak dość siły przyciągającej, aby zapełnić letni przybytek sztuki; jest to niezawodnie oznaką pory ogródkowej.

Bohaterką wieczoru była aktualna nasza primadonna p. Bronikowska, której śpiew, głos sympatyczny i gra sumienna zasługuje na zaznaczenie.

Pani Nowicka, pomimo widocznych starań, nie może pozbyć się tych niezdecydowanych pod względem czystości tonów, zwłaszcza w wyższym rejestrze, co muzykalne ucho razić musi.

Pan Czyżkowski grał nieźle, partji jednak tenorowej Eisensztejna nie śpiewał wcale, nucił ją ledwie, jak przystało na zdecydowanego barytona.

To samo mniej więcej należałoby powiedzieć i o p. Boguckim.

Niektóre ansamble szły trochę ze śpiesznie, a wszak straussowska muzyka znakomicie i z humorem wyzyskuje kontrasty tempa.

W specjalnej interpretacji tkwi właśnie pieprzyk, że tak powiem, języka tonów.”

+ Echa kutnowskie.

Z Kutna piszą do nas d. 14-go b. m.:

„We wtorek ubiegły w południe wybuchł u nas groźny pożar.

Spaliły się do szczętu cztery domy mieszkalne, cekhaus dla wojska i stajnia.

Wszystkie budynki były drewniane.

Ogień rozszerzył się tak prędko, że o uratowaniu budynków płonących ani nawet myśleć nie było można.

Całe szczęście, że pożar wybuchł we dnie, dzięki czemu akcję ratunkową rozwinięto szybko.

W środę, d. 11-go b. m., o godzinie 5-ej po południu była tu znów straszna ulewa.

Przyłączył się do niej silny wicher, który obalił dwe wiatraki pp. Konrada i Hila.

W jednym wiatraku zabity został śpiący młynarczyk, w drugim znów czeladnik został mocno pokaleczony.

Ceny zboża w Kutnie niezwykle nizkie: za korzec pszenicy płacą rs. 4 k. 40 do rs. 4 k. 50, żyta rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 60, kartofli k. 80, skutkiem tego obywatele okoliczni narzekają, że sprzedaż zboża nawet kosztów zbioru nie pokryje.

Od listopada r. z. istnieje w Kutnie kuchnia tania, która wydaje 80 do 100 obiadów dziennie po kop. 3.

Szczególniejszą opiekę roztaczają nad kuchnią pp.: dr. Troczewski, Arensztajn, Jopkiewicz i Rybczyński, których zabiegom istnienie swoje głównie zawdzięcza.

Kutno liczy 12,000 mieszkańców, a jednak od lat dwu nie było tu ani teatru, ani innych rozrywek, których publiczność nasza jest spragniona.

Może notatka tu zachęci jakie towarzystwo do odwiedzenia naszego miasta.”

+ Echa piotrkowskie.

Korespondent nasz pisze d. 16-go lipca r. b.:

„Wskutek dokonanego w roku zeszłym, z polecenia centralnego komitetu statystycznego w Petersburgu, ścisłego sprawdzenia granic i pomiarów przestrzeni gubernji piotrkowskiej, okazało się, że powierzchnia jej wynosi $10,952_{99}$ wiorst kwadratowych (dawniej liczono 10,720 wiorst kw.).

Co do obszaru, pierwsze miejsce zajmuje powiat noworadomski, $1,893\cdot_{80}$ w. kw., ostatnie zaś łódzki $862\cdot_{60}$ w. kw.

Mieszkańców stałych, według ostatnich obliczeń, gubernja piotrkowska posiada 1,066,526, w liczbie tej 522,766 mężczyzn i 543,760 kobiet.

Tegoroczna rumacja świętojańska była więcej ożywiona, aniżeli lat poprzednich.

Oprócz dużej zmiany lokalów prywatnych, pozmieniało siedziby kilkanaście firm handlowych.

Komisja sanitarna najsurowiej poleciła zachowywanie wzorowej czystości na podwórkach domów prywatnych

Nakazano właścicielom domów, pod odpowiedzialnością sądową, polewanie ulic trzy razy dziennie.

Zarządzono ścisłą dezynfekcję osób, przybywających do Piotrkowa z miejsc dotkniętych epidemją."

+ Tramwaj w Lublinie.

Mieszkańców Lublina doszła niedawno wiadomość, że dwaj przedsiębiorcy z Radomia wnieśli podanie o pozwolenie na budowę kolei konnej pomiędzy miastem a stacją kolejową.

Radość niedługo trwała:

Władza miejska dowiedziała się bowiem, że obaj przedsiębiorcy nie przedstawiają żadnej zgoła rękojmi materjalnej i jak donosi *Gazeta lubelska*, cały projekt skutkiem tego poszedł *ad acta*.

Egzaminy.

Szkołę techniczną kolei terespolskiej ukończyli w r. b. następujący uczniowie: Franciszek Banaszkiewicz, Wiktor Waszczyński, Mieczysław Zakrzewski, Stanisław Zuberbier, Władysław Krüger, Zygmunt Olszewski, Jan Celiński, Jakub Czaplicki i Antoni Jankowski. Patenty będą wydane po ukończeniu trzech miesięcy praktyki.

*

Patenty z ukończenia seminarjum nauczycielskiego w Łęczycy otrzymali Antoni Barczyński (z odznaczeniem i nagrodą), Jan Burtakowski, Maksymiljan Drabarek (z odznaczeniem i nagrodą), Tomasz Gruszczyński, Bazyli Gołdary, Józef Jakubowicz, Władysław Jaszyński, Leon Kittel, Józef Komier, Ignacy Lisajew, Stanisław Ładacki, Filip Łetkowski, Juljan Morski, Ignacy Musialik, Stanisław Piotrowski, Herman Rozenblum, Roman Skupiński, Michał Sokolski, Hipolit Sytnikow i Wacław Szymański.

Ze świata.

× **Z Krakowa donoszą nam pod dniem 18-ym b. m.:** „Bawi tu znany mecenas sztuk pięknych, hr. Karol Korwin Milewski, właściciel wspaniałej galerji obrazów współczesnych mistrzów pędzla i dłuta. Przyjazd hr. M. w artystycznej kolonji miejscowej budzi ożywienie, połączone z nadzieją sprzedania dzieł sztuki, których wytwórczość staje się coraz większą, a zapotrzebowanie w równoległym stosunku z roku na rok się obniża. Dla tutejszego kościoła N. Panny Marji w Rynku głównym sprawił hr. Milewski we Francji wspaniałe okno kolorowe, którego koszt wynosi około 40,000 fr. Piękne to dzieło harmonizuje z odrestaurowaną według planów Matejki świątynią. Jako szczegół charakterystyczny zaznaczam, iż hr. Milewski fundował okno to, namówiony przez Matejkę, któremu tym sposobem złożył niezwykły wyraz czci pogrobowej. — Tutejsze władze skarbowe jednemu z przemysłowców miejscowych za przekroczenie, rzekomo popełnione przed laty 20-ma z górą, po upływie tak długiego czasu wymierzyły karę w kwocie, przenoszącej 100,000 złr. Ukarany nigdy nie posiadał takiego majątku, lecz z biegiem lat dorobił się o tyle, iż posiadał domek, może obdłużony, oraz przedsiębiorstwo, którego bez kredytu nie mógłby prowadzić. Kara, wymierzona przez władze skarbowe za to, iż za kawalerskich swoich czasów robił własną ręką papierosy dla kolegów, była ciosem tak silnym, iż niejednego mogłaby pozbawić zmysłów. Człowiekowi, obarczonemu liczną rodziną, z zarządzenia władz zapisano ciążący na nim dług na hypotece realności, której wartość nie wynosiła ani jednej piątej części oznaczonej kary, zasekwestrowano ruchomości, słowem w jednym dniu, bez przewidywań, ze średnio zamożnego mieszczanina przedsiębiorca ów ujrzał się nędzarzem, pozbawionym środków utrzymania i wszelkiego kredytu. Apelował, rzecz prosta, do władz wyższych i po trzech latach doczekał się sprawiedliwości, nietylko bowiem uwolniono go od ciążących zarzutów, lecz nakazano wykreślić z hypoteki całą pretensję władz skarbowych, a nadto udzielono dymisji szefowi biura, które pierwszy wyrok wydało. Sprawa w świecie przemysłowców i kupców wywołała wielką sensację, a jako rzadki przykład biurokratyzmu godna jest zaznaczenia, tem więcej, iż chociaż nie w tak jaskrawych barwach obrazki tego rodzaju i częściej dają się tu spostrzegać."

BAŃKI MYDLANE.

Przy okazji.

Mąż do żony:

— Kochanie moje, zaprosiłem na winta kilku kolegów. Wszak dasz nam dobrą kolację.

Żona do męża:

— Oczywiście, mężulku. Ale wszak sprawiłoby ci przyjemność, gdybym przyjęła gości w eleganckiej, *nowej* sukni?...

*

Roztropna odpowiedź.

Na lekcji fizyki:

— Co się dzieje, gdy światło pod pewnym kątem pada do wody?

— Gaśnie.

Szczyt zdumienia.

Posażna panna. Starasz się pan o mnie? Przecież nie jestem ładna.

Goły kawaler (z najwyższem zdumieniem). Jakto? Pani chcesz jeszcze być ładną, mając pieniądze?!...

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

WŁADYSŁAW CZERNIEJEWSKI,

właściciel dóbr Mianowo i Jabłonowo,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 18-ym lipca 1894 roku w Mianowie, w wieku lat 54.

W nieutulonym żalu pozostali: żona, syn, córka, zięć i wnuczki proszą krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z Mianowa do Andrzejewa w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, a następnie w sobotę, po odbytem nabożeństwie, na pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3323

Ś. † P.

Karol Marks,

fabrykant i majster kapeluszniczy,

po ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu dnia 18 lipca 1894 r., przeżywszy lat 44.

W smutku pozostała żona z córkami i familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, dnia 20-go lipca r. b., to jest w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—881

W sobotę, dnia 21-go lipca r. b., o godzinie **9-ej i pół** zrana, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

Tytusa Juljana BILLINGA,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych. 3327

Ś. † P.

Karol Wilhelm Maether,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 17-go lipca 1894 r., przeżywszy lat 49. Pozostali w głębokim smutku: matka i żona z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 20 b. m., to jest w piątek, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2—3328

† W sobotę, d. 21-go lipca r. b., o godz. **10-ej** zrana, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Alfonsa Bogusławskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele po-paulińskim (św. Ducha), na które pozostała wdowa z córką i zięciem zapraszają krewnych i znajomych. 3326

† Jutro, t. j. w piątek, w 25-tą rocznicę śmierci

ś. p. Kryspiny z Siewielińskich Stelmowskiej,

odprawiona będzie za jej duszę wotywa w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godz. **10-ej** zrana. 3324

† W sobotę, 21-go b. m., odbędzie się nabożeństwo w kościele po-reformackim przy ul. Senatorskiej, o godz. **10-ej** zrana, za spokój duszy ś. p. **Magdaleny z Kwapińskich** 1-go ślubu **Galińskiej**, 2-go **Piekrzewicz**, na które pozostałe dzieci zapraszają. 3302

Ś. † P.

FRANCISZKA z DUDZIŃSKICH

1-go ślubu Karlińska, 2-go Wroczyńska,

żona majstra szewckiego i obywatela m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 17 lipca 1894 r., przeżywszy lat 50. Pozostali w nieutulonym żalu: mąż z synem, córkami, zięciami i wnuczkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 20-ym lipca, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —882—

B. P.

JAKÓB LUBELSKI,

po długich cierpieniach, zmarł w Berlinie dnia 18-go lipca 1894 r.

O dniu pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia. 3320

Z Petersburga.

W *Petersb. wied.* czytamy:

„Kancelarja komitetu ministrów wydała ciekawą i pożyteczną pracę, będącą szczegółowym opisem tych środków, jakie przedsiębrał rząd niemiecki w celu skolonizowania wschodnich prowincyj Prus. Według słusznej uwagi autorów pracy, leżąca na najbliższym planie kolonizacja Syberji pociąga za sobą konieczność bliższego obznajmienia się z metodami kolonizacji, praktykowanemi przez inne państwa. Należy dodać, że zadanie rządu niemieckiego jest więcej skomplikowane i trudne. Wysoka wartość gruntów zmusza go do poważnych wydatków z tak zw. funduszu kolonizacyjnego, utworzonego w celu popierania celów rządowych. W Syberji prawie że dotychczas niema własności ziemskiej prywatnej i cała jej olbrzymia przestrzeń należy do rządu. Okoliczność ta ułatwia i upraszcza znacznie zadanie.

„W r. 1886-ym rząd niemiecki asygnował na utworzenie kolonij niemieckich w Poznańskiem 100 miljonów marek, samą zaś organizację kolonizacji powierzono specjalnemu komitetowi. Oprócz kupna i sprzedaży działów, komisja ta rozciąga wielostronną opiekę nad swoimi klijentami. Ułatwia im za pomocą drobnego kredytu stawianie budynków gospodarskich, kupno bydła, nasion, narzędzi i maszyn ulepszonych, sprzedaje owe narzędzia i maszyny sama na warunkach ulgowych, urządza szkoły, buduje kościoły, tworzy bibljoteki itd.

Rzecz naturalna, że warunki kolonizacji niemieckiej w Poznańskiem i projektowanego skolonizowania Syberji są zupełnie różne. Daleko ważniejszym materjałem byłoby zbadanie polityki kolonizacyjnej Anglji, a zwłaszcza historji niedawnego jeszcze zaludnienia pustych przestrzeni Ameryki północnej i południowej. Tam również początkiem kolonizacji była zwykle budowa kolei, których znaczenie zależne było od zaludnienia przebieganych przez nie przestrzeni. Z drugiej strony polityka większości państw kontynentalnych dąży przedewszystkiem do jednego celu, którym jest zmniejszenie proletarjatu bezrolnego. Ten cel nie może być obcym i dla Rosji przy układaniu całkowitego planu kolonizacji Syberji."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Berlin 19-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Rząd niemiecki oświadczył, iż Niemcy wezmą udział w międzynarodowej wystawie owocowej w Petersburgu.

KRACH FINANSOWY.

Berlin 19-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Rząd grecki gotuje ciężkie bankructwo państwowe przez odrzucenie projektu umowy z wierzycielami skarbu. Rząd niemiecki zamierza zarządzić demonstrację floty.

MANEWRY.

Berlin 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Jesienne manewry floty, na których będzie obecny i arcyksiążę Karol Stefan, rozpoczną się w d. 1-ym sierpnia. W manewrach wezmą udział dwie eskadry i dwie flotyle torpedowców, razem 12 pancerników, 4 okręty linjowe, 5 avizo, 4 łodzie dywizyjne i 24 łodzi torpedowych.

Berlin 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Na tegorocznych manewrach jesiennych będą wszędzie zastosowane welocypedy, które utrzymywać będą komunikację pomiędzy oddzielnemi oddziałami kawalerji.

SPRAWY KOREAŃSKIE.

Berlin 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Nordäeutsche allgemeine Zeitung* oświadcza: Niemcy nie mogą patrzeć z założonemi rękami na wypadki na Korei. Interwencji niemieckiej w razie potrzeby domagają się interesy handlowe Niemiec na wybrzeżach koreańskich. W każdym jednak razie Niemcy popierać będą wszelkie kroki ku pokojowemu załatwieniu zatargu Japonji z Chinami. O wspólnem pośredniczeniu mocarstw europejskich w zatargu koreańskim nie było dotychczas mowy w sferach urzędowych.

WYJAZD DRUMMONTA.

Bruksella 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Drummont zapewnia w *Libre parole*, iż wziął ze sobą do Brukselli liczne dokumenty, które mają kompromitować wielu deputowanych. Drummont zamierza dokumenty te ogłaszać kolejno drukiem. Celem najgoretszych pocisków ma stać się Burdeau.

Bruksella 19-go lipca. *(Tel. pryw. K. W.)* — Drummont oświadczył, iż zamierza obecnie popierać reakcję we Francji i dążenia klerykalne w Belgji. Rząd francuski, który pozwala, aby Paweł Réclus działał swobodnie, powinien i jemu, Drummontowi, pozostawić swobodę działania. Tak jednak nie jest i dlatego wolał Drummont wyjechać z kraju, niż narażać się na szykany.

WYMIANA DOKUMENTÓW.

Berlin 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— *Reichsanzeiger* ogłasza dokumenty urzędowe, wymienione pomiędzy Niemcami, Anglją a państwem Kongo w sprawie ugody Anglji z rządem państwa Kongo o ustąpienie terytorjum.

ŚRODKI ZARADCZE.

Paryż 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — W rozprawach ogólnych nad prawami rządowemi przeciwko propagandzie anarchicznej zabierali głos: Cuneo d'Ornano, Pourquery de Boisserin. Mówcy wykazują potrzebę ścisłego stosowania praw poprzednio już uchwalonych. Konserwatysta de Ramel omawia projekty z prawnego punktu widzenia i proponuje ich zatwierdzenie na okres dwuletni. Sala wypełnia się deputowanymi w czasie mowy Boisserina. Mówca twierdzi, iż ustawy winny być zredagowane w sposób, aby nowowydane prawa nie były w przyszłości używane, jako broń przeciwko politycznym przeciwnikom ministerjum. Anarchja jest klęską moralną, którą powinny zwalczać zarówno sądy przysięgłe, jak i prasa. Sprawozdawca Laserre wyłuszcza postanowienia komisji w słowach zwięzłych i jasnych. Artykuły nowej ustawy nie mogą dosięgać nikogo innego, jak tylko anarchistów. Wolność przestaje być wolnością ch chwili, gdy staje się swobodą w mordowaniu i grabieży. Komisja nie uważa projektu za prawo wyjątkowe.

Paryż 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Izba deputowanych przyjęła dziś prawa rządowe przeciwko propagandzie anarchicznej. Stronnictwo republikanów radykalnych głosowało przeciwko ustawom.

ARESZTOWANIA.

Budapeszt 19-go lipca. *(Tel. pryw. K. W.)*— Z różnych miejscowości węgierskich donoszą o aresztowaniu licznych agitatorów obcych, którzy starali się wywoływać strejki pomiędzy robotnikami. Głównie dokonywano aresztowań w Stuhlweissenburgu, Miskolcz, Maku i Hod-Mező-Vasarhely. Policja poszukuje w samym Budapeszcie agitatorów, którzy przybyli tu wczoraj z Wiednia.

Rzym 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Świeżo aresztowano we Włoszech 2,200 anarchistów.

Rzym 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Z obawy przed nowemi prawami wyjechało do Brazylji wielu anarchistów z Lucca, Florencji i Liworna. Dziennikarze socjalistyczni Podrecca i Galantora otrzymali wezwanie, aby w ciągu 24-ch godzin udali się do miejsc stałego swojego zamieszkania.

Rzym 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Ministerjum spraw wewnętrznych wydelegowało 20 najzręczniejszych ajentów tajnych w celu obserwowania anarchistów włoskich we Francji, Anglji i Szwajcarji.

Marsylja 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— W miasteczku Beziers powiesił się żołnierz nazwiskiem Banafous, który do niedawna przewodniczył gronu anarchistów.

Berno (w Szwajcarji) 19-go lipca. *(Tel. pr. K. W.)*—Rada związkowa zadecydowała wydalenie ze Szwajcarji Antoniego Réans'a, ongi serdecznego przyjaciela Ravachola, anarchistę bardzo niebezpiecznego. Nadto na wniosek prokuratora z Bazylei rada związkowa poleciła aresztować kilkunastu anarchistów, których wydalenie ze Szwajcarji jest lada dzień oczekiwane.

Berno (w Szwajcarji) 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Policja rozciągnęła baczny dozór nad adwokatem Gori i innymi przywódzcami anarchistów włoskich, bawiącymi obecnie w Bellinzonie. Celem zjazdu ma być powierzenie obrony sądowej Caseria w ręce adwokata Podreder.

Paryż 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Ajencja Havasa* dowiaduje się z Lugdunu, iż szkody, jakie ponieśli włosi w czasie zaburzeń lugduńskich w dniu morderstwa Carnota, dochodzą do dwóch miljonów franków.

ODWOŁANIE POSŁA.

Berlin 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Źródła urzędowe zaprzeczają stanowczo pogłosce, rzuconej przez dzienniki francuskie, jakoby poseł niemiecki w Madrycie, Radovitz, miał być odwołany.

KOMISJA CELNA.

Waszyngton 18-go lipca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Pomiędzy członkami komisji celnej, która raz jeszcze przegląda prawa taryfowe, przyjęte przez senat, wybuchły ponownie nieporozumienia. Wobec tego losy całego projektu są zachwiane.

PO ZABURZENIACH.

Nowy Jork 18-go lipca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Debsa i innych przywódzców zaburzeń kolejowych aresztowano pod zarzutem krępowania swobody pracy robotników. Wich rzyciele w Virginji podłożyli ogień pod dwieście ładunków prochu górniczego. Eksplozja zabiła 20 tu murzynów robotników, raniła 130.

TRZĘSIENIA ZIEMI.

Rzym 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W Siena i Yoltera odczuto faliste trzęsienie ziemi, trwające 8 sekund. Panika straszliwa. Szkód poważniejszych nie stwierdzono.

Waszyngton 18-go lipca. *(Tel. pr. K. W.)*— W południowo-zachodniej części Meksyku wczoraj srożyło się niezwykle silne trzęsienie ziemi. Bardzo wiele budynków runęło. Liczba ofiar w ludziach dotychczas niewiadoma.

Bruksella 19-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Policja belgijska wpadła już na trop złodzieja, który ukradł niedawno w banku brukselskim 18,300 franków. Złodziej ma pochodzić z Kolonji, a używa biletów wizytowych z nazwiskiem Kocha.

Londyn 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Times* dowiaduje się z Mesquinez w Marokku: Byly wielki wezyr, brat jego i były minister wojny aresztowani pod zarzutem, iż wysłali zbirów, którzy mieli zamordować sułtana marokańskiego i jego wielkiego wezyra w czasie pochodu do meczetu.

Sofja 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Z Tyrnowy donoszą, iż tłum otoczył i zburzył willę Karaghozowa, gdzie mieszkał w swoim czasie książę Ferdynand. Ma to być akt zemsty, skierowany przeciwko byłemu szefowi gabinetu Stambułowa, Karaghozowi.

Sofja 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Urzędowy raport prokuratora Widdynu, złożony ministrowi spraw wewnętrznych, stwierdza, iż w Bregowie wybuchły bardzo poważne zaburzenia ludowe. Zburzono kilkanaście domów bogatych chłopów. Wielu mieszkańców ucieka do Serbji

Berlin 19-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*—
Ruble w gotówce **218 90** (wczoraj 219.05)
Ruble na dostawę **219 25** (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu J.* — Witkiewicz od lat kilku stale przebywa w Zakopanem; od dłuższego już czasu nie pisuje. Prof. Gerson wyjechał na ferje.

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kursy 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $45.82\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 218.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.75 (t. j. 218.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. na korzyść rubli, przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po $45.87\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po $45.82\frac{1}{2}$, 45.80, $45.77\frac{1}{2}$ i 45.75, przeważnie jednak po kursach 45.80 i $45.77\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki brano po 9.31. **Paryż** krótki bez ruchu. **Wiedeń** krótki kupowano po 74.85.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.90, Londyn krótki 9.32, za Paryż krótki 37.20 i za Wiedeń krótki 75.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.80, względnie do wielkości odcinków, bez odbiorców. Nabyto kilka listów premjowych szlacheckich po 191.25. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 95.25, a oddano kilka tys. po 94.75.

Nowej 4% renty państwowej z r. 1894-go wzięto przeszło sto tys. po 93.85 i 93.80, przy żądaniu po 94.

Listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.10 i 100.15.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.80, nabyto zaś kilkanaście tys. trzech ostatnich serji po 101.60 i 101.65.

Kupiono kilka tysięcy rubli listów zastawnych wileńskich po 100, przy żądaniu 100.90.

Listy zastawne 5% m. Płocka ofiarowano po 100.15, a nabyto kilka tys. po 100.

Akcje znowu w żwawym ruchu i cenach zwyżkowych. Za akcje Banku handlowego w Warszawie stare żądano po 463, a zapłacono za kilkadziesiąt po 458, 459 460 i po 461, a za kilkanaście akcyj młodych tegoż Banku po 29.. przy żądaniu 294. Akcyj Banku russkiego dla handlu zewnęrznego ulokowano kilkadziesiąt po 396 i $396\frac{1}{2}$, a po większą partję z dostawą na końca b. m. po 398. Poszukiwano znowu akcyj zakładów metalurgicznych, a mianowicie kilkanaście akcyj Tow. połudn.-russkiego dnieprowskiego i zapłacono chętnie po 1610. Akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich nabyto kilkadziesiąt po 186.25 i 186.50. Akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein wzięto kilkadziesiąt po 708, 710, 712 i 716. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich zapłacono po $116\frac{1}{2}$, a z dostawą do końca b. m. po 118.—. Akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu ulokowano kilkadziesiąt po 534, 535 i 535.50. Wszystkie powyższe akcje pozostały w żądaniu o kilka rubli wyżej.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.49\frac{3}{4}$. Notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.2.., guldeny w got. po 75.50 i franki w got. po $37.\frac{1}{2}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych spokojne, dla papierów procentowych ospałe, a tylko dla akcyj nader mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05 do 11.08[7] *netto*. Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. $8.82\frac{1}{2}$ — 2%. Dowozy małe przy większych żądaniach. Usposobienie cokolwiek lepsze, pokup chętny.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** — Z procentów od kapitału, legowanego przez ś. p. Marjannę Juljannę Taube, przypadają z kolei do rozdania w roku bieżącym dwa wsparcia dla osób wyznania rzymsko-katolickiego, stałych mieszkańców miasta Warszawy, a mianowicie podupadłych: 1) kupca w sumie rs. 75—i 2) rzemieślnika rs. 75.

Kandydaci na pozyskanie tych wsparć winni najpóźniej do dnia 3 (15) sierpnia r. b. wnieść o to podanie do rady miejskiej, z dołączeniem następujących dowodów:

1) metryki urodzenia kandydata;

2) świadectwa urzędu starszych zgromadzenia kupców w Warszawie, iż kandydat jest zapisany w księgę kupców, albo świadectwa właściwego cechu, iż kandydat jest rzemieślnikiem—i

3) świadectwo dwóch właścicieli domów w Warszawie o ubóstwie i moralnem prowadzeniu się kandydata, jak również, iż kandydat jest stałym mieszkańcem m. Warszawy.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *M. Waraksin.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej,

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 5-go lipca 1894 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
4	Czyste	Garlecka Marj.	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
70	Krochmalna	Jaroszyńska Fr.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
34	Wspólna	Janczykowska H.	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
108	Chmielna	Cimcioch Józefa	Mąż chory, dzieci dr. 5-ro.
14	Za Belw..r.	Tarnowska Józ.	Mąż nieobecny, dz. dr. 6-ro
46	Tamka	Gizińska Marja	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
54	Nowy Świat	Lewandowska K.	Mąż ciężko chory, dz. dr. czworo.
108	Czerniakow.	Wróblewski P.	Żona ciężko chora, dz. dr. troje.
116	Czerniakow.	Kowalczyk Lud.	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
4	Targowa	Gersonowicz Faj.	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
5	Bugaj	Cacko Marjanna	Wdowa, ciężko chora, dz. dr. 4-ro.
9	Zakroczym.	Woźniak Mich.	Chora, mąż w szpitalu, dz. dr. 5-ro.
11	Długa	Gasson Marjanna	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
52	Nowolipie	Torońska Marj.	Chora wraz z mężem, dz. 5.
5	Smocza	Merencholc Ruch.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.

Wykaz

numerów pożyczek premjowych russkich 5% z 1864-go roku (pierwszej emisji), wylosowanych z wygraną, oraz amortyzowanych w ciągnieniu z d. 1 (13) lipca 1894-go r.

Serja	Nr	Wygrał Rs.	Serja	Nr	Wygrał Rs.
5357	44	**200,000**	11344	25	**8,000**
4233	1	**75,000**	15369	19	
2460	20	**40,000**	2185	21	
13380	39	**25,000**	5856	30	
3908	12		9368	31	
8344	47	**10,000**	10648	12	**5,000**
16220	28		10786	14	
5784	34		11814	27	
5999	4	**8,000**	15564	5	
11012	21		19437	17	

Wygrały po Rs. 1,000:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
2134	8	4986	3	10053	17	12887	13	15848	8
2599	14	6087	25	11472	7	14307	36	17801	5
3067	5	8716	11	11518	28	14846	39	18794	48
3432	18	9772	38	11538	11	15010	37	19851	5

Wygrały po Rs. 500:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
63	38	3301	21	6746	8	11900	2	15975	14
181	23	3332	22	6777	22	11902	19	15995	7
169	19	3405	45	6789	13	12212	11	16098	38
283	17	3413	27	7142	47	12273	7	16165	28
287	28	3431	16	7397	46	12313	49	16218	20
380	16	3637	35	7498	8	12335	15	16236	14
456	5	3690	18	7540	47	12347	17	16268	40
611	49	4011	36	7558	32	12377	12	16411	18
697	44	4203	19	7685	50	12454	35	16613	40
761	41	4246	9	7892	23	12469	41	16642	5
836	48	4280	14	8025	1	12532	25	16644	25
908	20	4308	42	8180	46	12560	44	16656	38
977	42	4354	13	8207	22	12561	27	16677	6
1020	11	4399	44	8287	3	12609	29	16729	9
1075	36	4434	30	8300	31	12652	27	16768	13
1084	2	4642	2	8659	48	12664	18	16782	18
1095	40	4656	1	8787	22	12843	13	16856	28
1257	7	4677	22	8907	4	12874	49	16875	17
1275	36	4692	23	9028	40	13152	48	16994	37
1383	41	4694	2	9109	9	13246	38	17052	3
1392	20	4728	20	9131	13	13296	16	17103	30
1438	1	4752	48	9170	33	13321	36	17152	36
1583	12	4846	42	9221	3	13374	1	17155	19
1635	36	4847	14	9277	39	13524	23	17268	38
1642	13	4901	35	9296	25	13848	8	17335	7
1648	10	4939	17	9302	40	13964	25	17654	7
1697	27	4894	48	9457	45	13968	38	17879	31
1740	37	5027	7	9465	24	14035	30	17888	47
1802	17	5027	32	9535	16	14072	1	17937	13
1828	26	5045	23	9567	25	14115	49	18001	40
1849	45	5094	45	9717	47	14169	31	18131	41
1935	7	5253	49	9796	45	14315	47	18152	32
1945	24	5283	46	9817	38	14350	11	18224	1
1970	23	5327	18	9828	20	14455	26	18323	8
2004	31	5377	2	9862	20	14492	12	18646	35
2026	12	5462	22	9918	8	14618	19	18758	49
2032	18	5535	26	10084	17	14978	11	18786	5
2070	49	5536	39	10364	31	14991	42	18817	31
2128	13	5615	43	10439	4	15085	11	18834	22
2195	16	5651	15	10470	7	15354	5	18906	29
2365	45	5669	33	10701	16	15361	21	18959	46
23 8	17	5733	14	10993	22	15493	18	18976	10
2388	49	5845	29	11048	4	15495	21	19012	11
2460	21	5870	32	11060	30	15512	11	19092	36
2679	47	6042	12	11110	29	15561	27	19121	40
2715	12	6132	33	11131	34	15564	40	19181	14
2804	32	6218	32	11197	36	15652	24	19202	25
2859	30	6244	18	11338	11	15745	36	19320	10
2966	44	6274	23	11441	22	15757	11	19584	45
3080	13	6279	14	11508	6	15909	19	19673	48
3065	25	6564	28	11664	14	15924	10	19786	49
3076	46	6730	38	11096	4	15973	42	19874	3

Razem 300 wygranych na sumę 600,000 rs.

Wypłatę, począwszy od d. 1 (13) października 1894 r., uskutecznia tylko Bank Państwa w Petersburgu, za potrąceniem 5% na rzecz skarbu.

Następujące numera seryj wyszły w temże ciągnieniu na amortyzację:

488	3480	6620	8492	10745	14341	16900	18544
620	3670	6923	8538	10929	14630	17120	18752
1093	3758	6976	8539	10942	14707	17266	18774
1165	4177	7043	8540	11285	14791	17278	18965
1209	4217	7050	8656	11365	15406	17299	19132
1688	4239	7089	8850	11485	15506	17440	19504
1806	4931	7268	9003	11953	15541	17550	19588
1823	4976	7560	9413	12306	15631	17615	19627
1889	5060	7939	9425	12512	15678	17642	19642
1952	5531	8010	9628	14345	15878	17957	19709
2341	5895	8145	9878	13628	16084	18102	19877
2420	5908	8299	9895	13795	16462	18399	19943
2773	6057	8326	10002	13817	16611	18459	
2852	6184	8415	10599	14271	16818	18486	

Razem 110 seryj, zawierających 5,500 biletów na sumę 715,000 rs.

Wypłata za amortyzowane bilety po rs. 130 za każdy, dokonywać się będzie w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach począwszy od d. 1 (13) października 1894-go r.

Wydawnictwo ***Maurycego Orgelbranda*** w Warszawie,
od dnia 15-go Grudnia 1893 r., wychodzi zeszytami w odstępach 15-to dniowych

Geografia powszechna illustrowana,

Amanda Schweiger-Lerchenfelda.

Przełożył i uzupełnił **Dr. Karol Jurkiewicz,** b. Prof. Warsz. Cesarsk. Uniwersytetu.

Geografia powszechna illustrowana wyjdzie w dwóch tomach wielkiego formatu, obejmujących około 1100 stronnic, z 400 blizko illustracjami w tekście, na wytwornym papierze, drukiem nowym, czystym i wyraźnym. Dla ułatwienia nabycia, wychodzi zeszytami, w liczbie około 45, ukazującemi się co dni 15 po cenie 25 kop. za zeszyt, pocztą kop. 30. Opłacający z góry za całe dzieło Rs. 10 lub w dwóch ratach po rs. 5 (przy zapisaniu się i przy odbiorze 15-go zeszytu) otrzymają dzieło kompletne, bez względu na liczbę zeszytów.

Za przesyłkę pocztową dopłaca się Rs. 2 za całe dzieło. Prenumerujący pocztą, a nie opłacający z góry Rs. 12 lub w dwóch ratach po Rs. 6 razem z przesyłką, mogą nadsyłać po Rs. *dwa* lub *trzy*, a otrzymują za tę kwotę odpowiednią ilość zeszytów.—Prenumeratorowie pocztowi otrzymywać będą miesięcznie po 2 zeszyty razem.

UWAGA. Wydawca najuprzejmiej uprasza prenumeratorów o oświadczenie przy zapisywaniu sią na ***Geografię illustrowaną:*** czy życzą w dalszym ciągu nabywać zeszytami w projekcie będący ***Atlas,*** (w formacie wielkiego arkusza). Nakład wyniesie pokaźną (kilkanaście tysięcy rs.) kwotę. Będzie to wskazówką o ile jest pożądany dobry atlas jakiego literatura nasza jeszcze nie posiada. Znane dotychczas atlasy w języku polskim, wystarczają zaledwo na potrzeby elementarne.—***Prospekt*** na Geografię wydawca na żądanie wysyla bezpłatnie. 96r

Magazyn „Au Printemps"

8. Erywańska 8.

Przyjmuje do roboty suknie, okrycia, tak ze swoich, jak i powierzonych materjałów.

Wykończenie staranne, ceny przystępne. 1248

FARBY i LAKIERY FABRYKI W. Karpińskiego & W. Lepperta w WARSZAWIE. Cenniki franco gratis. 816r

Quinton Brennabor



ROWERY

najlepszych fabryk angielskich i niemieckich

Quinton Brennabor,

z najnowszemi ulepszeniami w konstrukcji, otrzymali świeżo transport nowy i polecają takowe po cenach nizkich. 1214

J. Łukawski & G. Weiss

Krakowskie-Przedmieście № 2,

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

Korzystny interes dla specjalisty.

W mieście Rawie, 3 mile od Skierniewic, z powodu śmierci męża właścicielki, jest do sprzedania ***dom z fabryką zduńską,*** drewniany, 36 łokci szeroki, 22 długi, oraz obszerne zabudowania gospodarskie. Studnia w podwórzu z doskonałą wodą.—Ogród z wybornemi gatunkami owoców, a drugi warzywny.—Rzeka tuż za warzywnym ogrodem.—Cena 3,000 rs.—Może być i dzierżawca fabrykant, za 150 rs. r. Formy są.—Wiadomość w Rawie u właścicielki, ulica Konstancja № 200. 1240

DO POTRZEB TOALETOWYCH DLA DAM.



BALSAM BRZOZOWY

D-ra Lengiela w Wiedniu.

Używa się do mycia skóry, twarzy i rąk.

W przyrządzaniu tego balsamu zwrócono główną uwagę na to, ażeby nie zawierał w sobie żadnego pierwiastku szkodliwie działającego na skórę. Cena za flakon rs. 1 k. 65. **Mydło Benzoesowe**, po k. 35 i 50 za kawałek; **Opo-Pomada** (lepsza niż Cold-Crême) rs. 1.—Opakowanie i przesyłka do Rossji Europ. kop. 70, do Azjatyckiej rs. 1.—Skład główny dla całej Rossji u B. Auricha, w St.-Petersburgu, Kołokolnaja, 18—19.

Do sprzedania we wszystkich Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych oraz w niektórych Aptekach w Rossji. 541r

MOSKWA Plac TEATRALNY

HOTEL METROPOLE.

220 №№ od rs. 1 kop 25 i drozej

Pierwszorzędny największy Hotel w Stolicy ŚRODEK MIASTA.

Uprasza się nie wierzyć zapewnieniom oczekujących z powozami przy dworcach kolejowych, że wszystkie pokoje są zajęte, lub że się restaurują. 882

Moskwa. Odessa. Wilno. Warszawa.

T. D. GURLAND

Skład Wyrobów Manufakturnych

GĘSIA № 18,

objąwszy sprzedaż komisową wyrobów

Najwyż. zatw. Towarz. Szołochowskiej Manuf. B-ci K. i S. Irydowych i A. M. Morugina,

poleca wyroby płócienne, bieliznę stołową tejże fabryki, nadmieniając, że na składzie znajduje się zawsze wielki wybór tychże towarów.

UWAGA. Istniejący dotychczas skład przy ulicy Tłomackie Nr 11, zwinięty został. 1235

Cherson. Kijów

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Lipca r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w 1895 r. czapek, różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen zamieszczonych w wykazie, dołączonym do warunków licytacyjnych.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 67, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale kassowym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 791r

POSESJA

do sprzedania z ogrodem owocowym, bardzo dobrze rodzącym; gatunki drsew wyśmienite, dochodu 320 rs., cena sprzedażna 3,500. Wiadomość na Nowej Pradze u kupca W-go Krettego, dom W-go Tonna. 978r

Za 27,000 rubli

jest do sprzedania dom Hrabiny **UWAROW**, na rogu ulic Alei Róż i Koszykowej.—Osoby któreby **rzeczywiście** chciały kupić ten dom, po obejrzeniu go zechcą dla ostatecznej umowy zwrócić się **piśmiennie** do **P. Naumowa**, Kanonja 6. 1266

Medale z roku 1881, 1884 i 1885

OBICIA

665r papierowe w wielkim i zupełnie nowym wyborze, są na **składzie** Fabryki Parowej

Br. Tarnopol,

od 8 kop. do rs. 5 za rolkę.

Cerary różne i **Rolety** do okien.

Warszawa, Miodowa Nr 3.

Zawiadamiam niniejszem, że **NA PLACU SASKIM** przy kopaniu fundamentów pod budowę nowego Soboru, okazał się

ładny, dobry piasek i mułek,

który można zabierać **BEZPŁATNIE** 1211

!!! Nowość niesłychana !!!

Lunety w połączeniu z mikroskopami „Helios", zbliżające z nader wielkiej odległości, a zarazem zastępujące mikroskop kilkudziesięciorublowej wartości, sprzedają się wyłącznie u mnie po nizkiej cenie **rs. 5.**—Tamże są do nabycia **Binokle i Okulary** (specjalność zakładów), w najnowszych fasonach z najcelniejszych fabryk, od 50 kop., Lornetki teatralne i damskie, Termometry maksymalne lekarskie, Barometry, Kompasy, Metronomy, Lupy, Miary taśmowe, składane itp., Wasserwagi, Rajsceigi, Bandaże rupturowe, Przepaski ochronne „Diana", Wyroby gumowe fabryk francuzkich i angielskich, Wyprawy połogowe, Irrygatory, Klizopompy, Suspensorja, Pończochy elastyczne i t. p. i t. p. **Wybór wielki, ceny nizkie.**—Przyjmują się reparacje.—Wysyłka pocztą za zaliczeniem.—Zakłady Optyczno-Mechaniczne **J. Drehera**, Krakowskie-Przed-mieście № 29 i Szpitalna 6.

Uwaga!! Dla uniknięcia **podjazdowej konkurencji** przy ul. Szpitalnej, uprasza o zwrócenie uwagi na firmę **J. Drehera**, Szpitalna № **6**, wyraźnie № **6**. 895r

Ważne dla chórzystów

Poszukuje się zaraz zdolnych i wykształconych do chóru śpiewaków i śpiewaczek do urządzenia koncertów wyższej skali za dobrem wynagrodzeniem. Dzielna 33, m. 26, od godziny 4—6-ej. 1264

Strzedz się wyrobów podrabianych

MYDŁO BOROWO-TYMOLOWE

G. F. Jurgensa

Poleca się, jako mydło toaletowe pachnące wysokiego gatunku.

MEDAL ZŁOTY r. 1893.

Cena za kawałek mydła kop. 50, ½ kawałka kop. 30.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 201

Skład główny na całą Rossję w **Moskwie** u **G. F. Jurgensa.**

Dnia 24 Czerwca 1894 roku.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy Warszawski w wydziale 2-im na publicznem posiedzeniu sądowem w komplecie następującym: Prezydujący W. E. Bieliński, Członkowie Sądu: D. J. Rosenblum i J. P. Herman i w obecności Sekretarza L. F. Dmitrjewskiego, rozpatrzywszy sprawę o ogłoszenie upadłości Icka Swarcsztejna postanawia: 1) uznać Izaaka vel Icka Swarcsztejna za niewypłacalnego dłużnika w interesach handlowych i ogłosić upadłość jego, ustanawiając datę otwarcia tej upadłości w d. 20 Maja 1894 r.; 2) mianować Sędzią Komisarzem tej upadłości Członka Sądu E. Makowskiego; 3) Kuratorem tej upadłości mianować adw. przys. W. Pawłowskiego; 4) majątek upadłego gdziekolwiek się znajduje opieczętować i do tej czynnności wyznaczyć Komisarza Sądowego Holtorfa; 5) jako środek zapobieżenia, aby upadły nie ukrywał się przed Sądem i upadłością, ustanowić zaaresztowanie go i zamknięcie w więzieniu dla dłużuików a do tej czynności wyznaczyć tego samego Komisarza Sądowego; 6) wyrok niniejszy wyw'iesić w sali przyjęć Sądu Handlowego Warszawskiego i w Sali zebrań Giełdy Warszawskiej, a także opublikować go w ustanowionym porządku; 7) zakomunikować Biurowi Pocztowemu Warszawskiemu o skierowanie do Kuratora upadłości wszelkiego rodzaju korespondencji adresowanej do upadłego Izaaka vel Icka Swarcsztejna; 8) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji.

Oryginał zaopatrzony został odpowiedniemi podpisami.

Zgodność z oryginałem poświadcza Sekretarz (podpisano) **Dmitrjewski**.

Decyzją sądu Handlowego Warszawskiego z d. 27 Czerwca r. b., na miejsce Członka Sądu E. Makowskiego, który wyjechał za granicę, mianowany został Komisarzem upadłości powyższej Członek Sądu **D. Rosenblum**; na miejsce zaś Adwokata Przysięgłego W. Pawłowskiego, z powodu choroby tegoż, Kuratorem mianowany został **Adw. Przys. Antoni Pilecki.**

Sędzia-Komisarz

massy upadłości

Izaaka vel Icka Szwarcsztejna.

Na zasadzie art. 476 i 480 Kod. H., wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Izaaka vel Icka Szwarcsztejua, ayb się stawili w d. 8 (20) Lipca 1894 r., o g. 2-ej po. poł. w kancelarji Warszawskiego Sądu Handlowego Wydziału II-go z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa, dnia 6 (18) Lipca 1894 r.

977r Sędzia Komisarz (podpisano) **D. Rosenblum.**

Magistrat miasta Warszawy.

—nia 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 kiszek skórzanych, różnych przedmiotów, materjałów i gotowych rzeczy, do utrzymania w porządku obozu Warszawskiej Straży Ogniowej, latarń koszarowych i t. p., od cen zamieszczonych w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 919, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 947r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w 1894 r. bruku asfaltowego na części ulicy Rycerskiej, w Warszawie, od ceny rs. 17 kop. 40 za urządzenie 1 sąż. kwadr. bruku, z asfaltu lanego na fundamencie betonowym 4 cale grubych, z 3-ch letnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierże stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 90, które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki, kosztorys i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 967r

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są od 19 Września (1 Października) 1894 r., do wynajęcia lokale lub całe domy na użytek dla wojsk.

Życzący wydzierżawić rzeczone domy, mogą obecnie składać deklaracje w zapieczętowanych kopertach, pod adresem Naczelnika Wydziału Wojskowego w Magistracie miasta Warszawy. 929r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1895 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) der z popręgami do nakrywania koni 36 sztuk, od rs. 5 za sztukę;
2) szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 80 za sztukę;
2) zgrzebel do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 65 za sztukę;
4) chomąnt z całym przyborem 90 sztuk, od rs. 32 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadjum w ilości rs. 321, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 870r

Student russki filolog udziela lekcyj. Widok № 21, m. 10, (od 6—8). 27027

Doniesienia osobiste.

„Egoistka" za okazaniem kwitu ogłoszenia ma powtórnie list wysłany poste-rest. 27269

Kawaler lat 22, katolik, jasny blondyn, jak mówią przystojny, z zacnej rodziny, niezależny, handlowiec, z pewną i stałą posadą z pensją roczną rs. 800 oraz niewielkim kapitałem, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę, polkę, do lat 22, przystojną, inteligentną i wykształconą, posag byłby pożądany, lecz nie wymagalny. Łaskawe reflektantki stanu małżeńskiego raczą nadsyłać swe oferty z zawiadomieniem w Kurjerze poste-restante Warszawa dla „Juljana", za okazaniem kwitu ogłoszenia. Dyskrecję zapewniam słowem honoru. 26944

Przystojny, nader inteligentny kawaler poszukuje inteligentnej panienki w celach matrymonjalnych. Dyskrecja zapewniona słowem. Oferty proszę adresować: „Dziesięciorublówka 131034 poste-restante Proszowice, gubernja kielecka." 26755

Polak, katolik, lat 30, kawaler, jak utrzymują przystojny, z wyższem wykształceniem specjalnem, ze stanowiskiem niezależnem, mający 1,200 rs. dochodu rocznego, z braku stosunków tą drogą poszukuje na żonę dozgonnej towarzyszki, przystojnej, do lat 30, ze średniem wykształceniem, z posagiem rs. 8,000. Osoby traktujące rzecz na serjo proszone są o złożenie ofert poste-restante Warszawa dla okaziciela rubla z r. 1892 № 320510. 26662

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu, gruntownie francuski, włoski: Miodowa 3, oficyna 25. 26562

Adres zmieniony: Kantor Komisowy kaucjonowany z Nowosenatorskiej przeniesiony Niecała 9. 26159

Introligator zdolny stęplowacz z dobremi świadectwami poszukuje odpowiedniego zajęcia, może być na wyjazd. Oferty proszę przysyłać do Kurjera „Bejota". 27211

Lokaj starszy, z rekomendacją długoletniej służby, poszukuje miejsca odpowiedniego do utrzymania w porządku mieszkania, kredensu i t. p. „Leopold", ulica Leszczyńska № 9, Józef Grombecki. 1173

Młody człowiek, chrześcjanin, w wieku lat 19, z prowincji, władający językami russkim, polskim, przeważnie niemieckim, obeznany z wszelkiemi zajęciami kantorowemi i buchalterją, poszukuje odpowiedniej posady w Warszawie lub na wyjazd. Oferty pod „J. Pe." przyjmuje Kurjer. 27256

Młody, rutynowany kupiec poszukuje posady wojażera w solidnej firmie, specjalista w branżach: perfumerja, galanterja, skóry. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Królestwo, Cesarstwo." 27260

Ogrodnik w średnim wieku, z długoletnią praktyką, z dobremi świadectwami, rekomendacją, żonaty, bezdzietny, poszukuje od października odpowiedniej posady. Adres w Sobieszynie, stacja poczt. Iwangród. 27305

Poszukuje przepisywania lub innego zajęcia realista 4-ej klasy. Wspólna 39, mieszkania 16. 27271

Paryżanka poszukuje miejsca z 5-letniem dzieckiem. Złota 27—26. 27312

Poszukuję zaraz bezpłatnego miejsca praktykanta w gospodarstwie rolnem. Oferty: Warszawa, Bielańska 3, Chwastkiewicz, dla „L. Ł." 27126

Uczeń z prowincji, obeznany dobrze z handlem win, towarów kolonjalnych, poszukuje miejsca. Wiadomość u introligatora Podolskiego, Marszałkowska 113. 27318

Wdowa w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, miejskiem, szyciu, praniu i prasowaniu, ze świadectwami piętnastoletniej służby, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz. Łódź, Piotrkowska 145, mieszkania 10. 1187r

Znam dobrze buchalterję, języki russki, niemiecki i po części polski, poszukuję miejsca lub przepisywania. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Buchalter 101." 27254

b) Zaofiarowane.

Bona polka potrzebna na wyjazd. Hoża 21, m. 17. 27308

Do pracowni bielizny potrzebne panny za dobrem wynagrodzeniem, maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, mieszk. 12. 27331

Doświadczonego rolnika, dobrej rodziny, z dobremi referencjami, poszukuję na wieś dla porady gospodarczej. Adres złożyć w Kurjerze pod cyfrą 44. 27332

Kucharka i praczka potrzebne są na wieś, niedaleko Warszawy. Wymagane są chlubne świadectwa z dużych domów, a tem samem uzdolnienie kompletne w swoim fachu. Wiadomość: Chmielna 58, m. 24, od godziny 10 do 4-ej po południu. 27048

Ładnie piszący rondem potrzebny. Grzybowska 32, rządca, od 5—6-ej. 27245

Maszynistki do pończoch potrzebne zaraz. Robota stała. Wynagrodzenie dobre. Nowogrodzka 9, pracownia. 27187

Potrzebna zdolna starsza pani do pracowni sukien na wyjazd do miasta Witebska. Detalicznie można się dowiedzieć w hotelu Rzymskim dnia (10) 22 lipca od godz. 1 do 5-ej wieczorem, u P. Iwanowa. 26383

Prasowaczka do drobiazgów potrzebna zaraz. Karmelicka 25. 27168

Potrzebna zaraz zdolna drobiazdżarka. Zimna 7, pralnia. 27167

Panny do krawieczczyzny mogą zaraz zgłaszać się po pracę stałą. Niecała 7, pierwsze piętro. 27172

Praktykant potrzebny do składu win „Monogram", Leszno 45. 26997

Poszukuję zaraz młodego człowieka obeznanego w towarze płóciennym. Oferty przyjmuje Kurjer № 28 W. M. 27026

Panny potrzebne do fabryki torebek papierowych. Hoża 78. 27023

Potrzebny uczeń do zakładu zegarmistrzowskiego. Leszno № 18. 27065

Potrzebny uczeń izraelita do składu aptecznego na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski B. H. 27043

Potrzebne są panny do staników, spódnic oraz do nauki. Wielka 54, m. 9. 27101

Potrzebny uczeń do cukierni w wieku lat 16 do 17. Twarda № 4. 26983

Potrzebny handlowiec młody, posiadający języki polski, russki i niemiecki. Fabryka portmonetek, Elektoralna № 9. 26985

Potrzebny jest pomocnik do gorzelni parowej. Tamże potrzebny rektyfikator. Wiadomość na Pradze, Folwarczna 4, u właściciela domu, pomiędzy godziną 5 a 6-tą. 26971

Potrzebny uczeń do fabryki portmonetek.— Elektoralna 9. 26984

Potrzebne panny do staników i spódnic.— Pracownia „Stefanji" Zielna 23. 27001

Potrzebne są panny do staników i spódnic zdolne, podręczne i do nauki, zaraz. Świętokrzyzka № 9, m. 22. 27117

Panny zdolne do staników potrzebne. Nowy-Świat № 54, mieszk. 15. 27227

Potrzebne panny do spódnic, staników i podręczne. Miła 35, m. 28. 27281

Potrzebny ślusarz na sznyty. Ogrodowa № 27. 27276

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Hoża № 22, m. 24. 27273

Potrzebny człowiek do sprzedaży towarów na mieście, z gwarancją. Mazowiecka 6, od 4—5-ej, stróż wskaże. 1192r

Potrzebna panna lub wdowa lat średnich do prowadzenia handlu. Proszę o łaskawą ofertę do kantoru Kurjera pod lit. W. B. 27270

Potrzebne są panienki do robót wełnianych, zaraz płatne. Złota 55, m. 3. 27265

Potrzebna jest niemka od lat 12. Mokotowska 50, u właściciela domu. 27264

Panny zdolne do haftowania gorsetów potrzebne zaraz. Widok № 3, m. 8. 27261

Potrzebny jest do gospodarstwa pod Łowiczem dozorca albo karbowy, taki, który do 1 lipca był w obowiązku, posiadający dobre świadectwa. Zgłosić się w niedzielę dnia 22 na ulicę Hożą № 20, mieszk. 8, pomiędzy godz. 11 a 12 w południe. 27316

Potrzebna zaraz maszynistka i podręczna do drobiazgów. Kaliksta 11, m. 1. 27298

Potrzebna jest uzdolniona szwaczka na wyjazd na miesiąc na wieś i z dobremi świadectwami praczka. Można się zgłaszać na Włodzimierską № 10, m. 1, zrana od 11 do 12-ej i od 8 do 9-ej godziny wieczór. 27292

Potrzebna jest zaraz sklepowa obeznana do pieczywa, 6 rubli miesięcznie i kompletne utrzymanie. Kutno, Panasiewicz. 27287

Potrzebny jest uczeń do apteki na prowincję. Wiadomość: Marszałkowska № 71, sklep W-go Janikowskiego. 27246

Potrzebne są panny do maszyn pończoszniczych. Praga, ulica Brzeska № 21, mieszkania 8. 27258

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdolniona do szycia gorsetów; wynagrodzenie rs. 22 miesięcznie. „Wiktorja", Trębacka № 1, 2-ie piętro. 27257

Potrzebna sklepowa do sklepu dystrybucyjno-piśmienno-galanteryjnego.— Marszałkowska № 99. 27253

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Złota 63, mieszk. 21. 27357

Panny do krawatów potrzebne zaraz. Ordynacką № 11, m. 18. 27248

Potrzebne panny do nauki robót włóczkowych. Wronia № 78, m. 1. 27339

Potrzebna zaraz prasowaczka na stałą. Bednarska № 22. 27336

Potrzebna maszynistka do Singera i uczennica. Freta 22, m. 9. 27333

Panny zdolne i do nauki do krawieczczyzny damskiej potrzebne zaraz. Szpitalna 6, Gniazdowska. 27335

Potrzebna jest dziewczynka do nauki pończoch. — Wiadomość: ulica Marszałkowska № 145. 27310

Potrzebne maszynistki, dziurkarki zdolne do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście № 10—15. 27330

Potrzebny zaraz dobry nakładacz do drukarni. Tłomackie 4. 27325

Panny zdolne i podręczne do pudełek potrzebne zaraz. Prosta 13. 27320

Poszukuje się wykwalifikowanych bronzowników i blacharzy z dobremi świadectwami. Zgłaszać się: Nalewki 23, m. 7, od 4—8-ej po poł. 27319

Potrzebne panny do staników i spódnic oraz uczennice. Szpitalna 3, mieszk. 9. 27351

Potrzebne zaraz udolnione prasowaczki do pralni. Wiadomość: Krochmalna № 5. 27289

Rysownik kanalizacyjny zdolny potrzebny. Oferty i referencje składać: hotel Polski w zakładzie mechanicznym R. Kijewski i Sp. 27082

Stróż zdolny, niestary, bez małych dzieci, potrzebny zaraz. Krucza 14. 27259

Uczeń potrzebny do zakładu optycznego, Nowy-Świat 61. 27328

Uczeń potrzebny do tokarza, pierwszeństwo służy prowincjonalistom. Leszno № 27. 27309

Wyuczam kroju. Potrzebna staniczarka.— Piękna № 40, m. 11. 27297

Zaraz potrzebna do sprzedaży wód mineralnych osoba młoda, zdrowa, inteligentna, obznajmiona nieco z handlem, posiadająca świadectwa i gwarancję. Wiadomość: Marszałkowska № 153, w aptece. 27119

Zdolna prasowaczka potrzebna w pralni bielizny. Ulica Sienna № 13. 27284

Zdolna prasowaczka otrzyma zaraz robotę w pralni, Sienna № 13. 27280

Kupno i sprzedaż.

A) Meble, garnitury czarne; gabinetowe od rs. 35, otomany od rs. 19. Biurko, szafy, tremo, komoda i inne. Plac św. Aleksandra № 13, przerabianie mebli, dekoracje, tapicer Ring. 26993

Antykwarjusz Maliński przeprowadził się na ul. Warecką № 10, m. 4, 1-sze piętro od frontu. 27343

A) Pasy staropolskie lite i jedwabne: słuckie, Paschalisa, gobeliny, makaty, meble z różanego drzewa inkrustowane, starodawną biżuterję nabywam po cenach wysokich. Antykwarjusz Maliński, Warecka № 10, m. 4, od frontu 1-sze piętro. 27342

Bicykl angielski do sprzedania zaraz nadzwyczaj tanio. Marszałkowska 53. 27337

Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczywiście tanio, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płacę najlepiej. Juwiler, jubiler, Nowy-Świat 61. 1016r

Bułka tarta na pudy po rs. 1.35 do sprzedania w piekarni Nowej, Nowy-Świat 68. 26380

Do sprzedania dwie maszyny Singera.— Krucza 31. Wiadomość u stróża. 27267

Dwudrzwiowa kasa nowa, wewnątrz stalą wykuta, 2 trezory i skrytka, obstalowana za 340, sprzedaję z konieczności za 240. Tłomackie 13, Sikorski. 26417

Do sprzedania filodendron większych rozmiarów. Marjańska 2, m. 24. Tamże pokój do najęcia. 26890

Do sprzedania szeslong i toaleta machoniowe. Widok № 19, m. 5. 26972

Do sprzedania dywany wschodnie, fortepian, duży kredens itp., Świętokrzyska 15, mieszk. 19. 26875

Farby olejne do podłóg, prędko schnące, w różnych ładnych kolorach, po pomalowaniu takowemi nadają podłodze piękny, trwały glans, poleca skład farb E. Jentys, Karmelicka № 6. 26843

Fortepiany stroję, reparuję, przerabiam, w Warszawie, na prowincji. Nowy-Świat № 56. 24669

Fortepiany mało używane do sprzedania tanio. Nowy-Świat 64, Granke. 27304

Fortepian, pianino dobre, mało używane, tanio sprzedaję. Zielna 4—23. 27303

Fortepian do sprzedania, również przyjmuję reparacje i strojenia. Chłodna 6, m. 13, Radziszewski. 27092

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje tychże uskuteczniam tanio. Tamka 17, Silczyński. 27266

Fortepian wiedeński prawdziwy, bardzo dobry, rs. 230. Tłomackie 3, m. 13. 27241

Fortepian piękny Kralla-Seidlera do sprzedania. Długa 25, lombard. 27091

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tanio. Krucza 17, m. 6. 24824

Faeton używany na wieś, dwie perelotki, jedna z budą, jedna bez, wolant i dwie bryczki oraz karetka mała 3-osobowa. Aleje Ujazdowskie № 17, kantor powozów. 26160

Fortepian czarny, piękny, rs. 250. Długa 25, lombard. 27240

Faeton mało używany do sprzedania. Dzika № 74, przy rogatce powązkowskiej. 27057

Fabryka mebli giętych z ul. Smolnej przeniesiona została na Złotą № 67, kantor Marszałkowska № 113, o czem mam honor zawiadomić szanowną klijentelę. Z szacunkiem Świeżawski. 26980

Garnitur salonowy czarny rs. 85, garniturek 35, otomana gustowna 18, szeslong 18 rubli. Widok 22—24. 26895

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Jest do sprzedania parę szaf orzechowych rozbieranych. Ulica Chłodna № 18, u stolarza. 27347

Jest do sprzedania suknia heljotrop na osobę średniego wzrostu i tuszy, kapelusz, perelinka oliw na jedwabiu, zupełnie nowe; Bejster, Twarda 5. 26845

Jest do sprzedania amerykan, faeton i bryczka. Nowy-Świat № 25. Wiadomość w zakładzie kowalskim. 27045

Kupię lando w dobrym stanie. Wiadomość: Nowogrodzka № 19, u gospodarza. 27294

Kasy ogniotrwałe różnej wielkości. Fabryka G. Gottschalk, Elektoralna № 15. 27233

Kasę Bohtego używaną, szkatułę żelazną tanio zbywam. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 24723

Ktoby miał do sprzedania stary kominek stylowy i kilkadziesiąt tafli posadzki marmurowej, zechce zostawić swój adres w hotelu Europejskim u szwajcara. 26969

Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki, Nowy-Świat 41, w Warszawie, poszukuje cz. I-szą „Fizjologji człowieka" Cybulskiego. 27041

Krzesła dębowe i orzechowe od 25 rs. tuzin, sprzedaje Biuro komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 26824

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer ósmy. 26957

Łóżka orzechowe kosztowne, umywalnia i szafki do łóżek, szafki do bielizny niedrogo. Stolarz, Leszno 44. 26665

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter, od Siennej drugi dom. 25433

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27341

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 27238

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Krucza 10, m. 9. 45634

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Żelazna 79, m. 6. 27350

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 27355

Mebli garnitur salonowy, garniturek fantazyjny, otomana urzędowej roboty bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 27354

Motor wodny o sile 15 koni do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w administracji dóbr Seroczyn. Poczta w miejscu. 27274

Maszyna do szycia nożna i ręczna, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 26828

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 27150

Na raty lub za gotówkę meble i lustra. Elektoralna № 47, w magazynie mebli. 27279

Otomana ładna, łóżko mahoniowe, jesionowe, garnitur mahoniowy, etażerka, umywalka malutka. Bracka 8, tapicer. 27084

Otomana jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Chmielna 47, m. 9. 26975

Pudelki czarne rasowe sprzedam. Bugaj № 4 m. 6. 27158

Powóz, okna, sieczkarnia do sprzedania. Krucza 9, u stróża. 26471

Poszukuję młodego ratlerka. Hoża № 18, m. 1. 27327

Pianino krzyżowe, rok używane, do zbycia. Nowy-Świat 64, Granke. 27302

Pianino krzyżowe mało używane rs. 325.— Elektoralna 8, m. 17. 27247

Rower angielski, gumy dęte, sprzedam za rs. 65. Ulica Miedziana 15, u stróża. 27348

Rower pneumatyczny „Starley" sprzedam.— Nowolipie № 61, m. 8. 27346

Rower damski „Pneumatic" do sprzedania.— Erywańska 5. Wiadomość u stróża. 27301

Suknia heljotrop, z pluszem, nowa, bardzo tanio. Nowowielka 7 a, m. 1. 27255

Serwety frędzlowane od 80 kop., strzyżone od 2.50, dywanowe po rs. 9, kapy od rs. 2.25, kołdry bajowe od rs. 2, w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1012r

Szafa do sukien, stolik do kart, 2 stoły, umywalka, maszyna Wilsona. Nowy-Świat 16, m. 53. 27349

Trycykle dziecinne na gumowych kołach niklowane od rs. 30. Fabryka rowerów E. Hermana, Marszałkowska 53. 27338

Tanio do sprzedania z powodu wyjazdu 1 szafa składana, umywalnia marmurowa, stoliki nocne, zegar regulator, łóżko, winda, stolik do kart, portjery, pokrycia na meble, piramidka słoniowa, kije bilardowe, latarnie gazowe.— Marszałkowska 153—12. 27324

Tanio sprzedam łóżka, szafy, stoły, szafki.— Pańska 18—18, stolarz. 27311

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, duże lustra, szafy, biuro męzkie, pianino i suknie strojne. — Aleja Jerozolimska № [illegible], szwajcar wskaże, od 12 do 5-ej. 27358

Zaprawy do podłóg woskowo-terpentynowe i wodne oraz farby olejne prędko schnące, poleca skład materjałow aptecznych St. Staniszewskiego, Marszałkowska № 99, róg Nowogrodzkiej, telefonu 214. 26737

Złotą męzką dewizkę, dywan duży, lornetkę sprzedaję. Chmielna 76, m. 37. 27363

3 sztaby mosiężne przed okna wystawowe, 5 łokci długości, tanio do sprzedania w składzie nasion, Senatorska 44. 27268

300 skopów opasowych do sprzedania.— Wiadomość: Wspólna 26, m. 6, od 4-ej do 6-ej. 27282

Interesy handl. i majątk.

Apteka w mieście powiatowem do sprzedania. Wiadomość w Warszawie, Senatorska, Sala Licytacyjna № 26, u p. Hoyera. 27288

Apteka sielska do sprzedania. Wiadomość u K. Cichockiego, st. p. Iwaniska, gub. radomska. 26882

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski zaraz, z powodu wyjazdu. Ulica Krucza 47. 25781

Do interesu intratnego poszukuję osoby posiadającej od dwóch do trzech tysięcy. Chmielna № 19, krawiec. 27011

Dla kobiety, posiadającej kilkaset rubli, do odstąpienia interes, dający przyzwoite utrzymanie z rodziną. Wiadomość w sklepie Laboratorjum Chemicznego, obok kościoła św. Krzyża. 26817

Do sprzedania dom na Pelcowiznie pod Warszawą. Rocznego dochodu rs. 380. Wiadomość na miejscu u Feliksa Kąckiego. 26987

Dom tanio do sprzedania. Praga, Wiosenna № 11. 27047

Do sprzedania posesja, składająca się z czterech mórg ziemi i domu z sześcioma mieszkaniami, stajni, komórek, do około dom i podwórko oparkanione sztachetami, do tego sadzawka obsadzona drzewami, przeszło 60 drzew, blisko za rogatkami Belwederskiemi, między Marcelinem a Promenadą № 10. Wiadomość na miejscu. 1189r

Dom do sprzedania na Starej Pradze, drewniany, z dwoma oficynami, w dobrym stanie, z ogrodem owocowym i warzywnym, w punkcie odpowiednim, gdzie egzystują sklepy i restauracja. Szacunek rs. 9,500, dochód roczny 1,300 rs. Cała suma nie jest wymagalna.— Wiadomość: Ząbkowska № 13, mieszkania 3, u felczera. 27272

Folwark 3¼ włóki, z całą krescencją, na 10 wiorście szosą od Warszawy, zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Długa 20, m. 5, od 2—3-ej każdodziennie. 27244

Folwark dobrze zagospodarowany, ziemi mórg 190, lasu mórg 27, z zasiewami i inwentarzem kompletnym, do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 16, od 5 do 7-ej, mieszkania 9. 27286

Gruntu mórg 28 tuż pod miastem, może być na ogród, do sprzedania lub wydzierżawienia. Żelazna 48, m. 8, do 10-ej zrana lub od 2 do 4-ej po południu. 26529

Jest do sprzedania kolonja 1½ włóki w tem 6 morgów lasu, ogród, łąki, zabudowanie kompletne z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: Chłodna № 18, u stolarza. 26992

Jest do sprzedania dom z placem do budowy, w środku miasta, bez pośrednictwa. Wiadomość w kiosku, w Alei Jerozolimskiej przy kolei wiedeńskiej. 27295

Kupię domek albo plac w miejscowości ruchliwej. Oferty składać: Wolska 16, miesz. 11. 26748

Kolonja do sprzedania za rs. 8,000, przestrzeni czterech morgów, z ogrodem i zabudowaniem. Czyste, za rogatką Jerozolimską. Wiadomość u sołtysa. 27296

Kawiarnia do sprzedania z bilardem i z całem urządzeniem. Ulica Freta № 28, miesz 28. 26876

Majątek ziemski włók 32, z lasem i łąkami, 4 wiorsty od kolei, chcę zamienić na duży dom w Warszawie, mogę dopłacić 10,000 rs.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Michał." 27249

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Franciszkańska № 29, m. 139. 27290

Plac 45,000 łokci do sprzedania po 6 kop przy szosie i kanale w Targówku, wiorsta za Pragą. Wiadomość: Frybes, Żabia, sklep galanteryjny. 25704

Place przy ulicy Przemysłowej położone do sprzedania: narożny 8,000 ł. kw., środkowy 11,000 łok. kw. oraz po 4,000 łok. kw. Wiadomość: Łódź, ul. Piotrkowska 124, Steczkowski. 26642

Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 3,000 do dobrze procentującego interesu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszaws. sub. „3,000". 27054

Poszukuję majątku ziemskiego przy kolei, wartości 100,000 rubli. Szczegółowe dane nadsyłać do adwokata przysięgłego Bolesława Ciąglińskiego, Świętokrzyzka 20. 26820

Potrzebny wspólnik do piekarni. Wiadomość: Ochota № 32, dom Grabskiego. 27166

Przystąpię do współki z kapitałem do rs. 10,000 do interesu przemysłowego, dobrze procentującego. Oferty przyjmuje Kurjer: Bogumiłowi. 26900

Rs. 12,000 na 14%. W bliskości stacji towarowej wiedeńskiej jest do sprzedania posesja, składająca się z kamienicy frontowej o 2 piętrach, oficyny, wozowni, pałacyku w ogródku, oraz miejsca na oficynę. Wszystko masiv budowane i wzorowo utrzymane. Lokale zawsze zajęte. Towarzystwo wyrobione. Grunt dziedziczny. Wodociągi. Do kupna potrzeba rs. 12,000, od których nabywca będzie mieć czystych rs. 1,680. Adres proszę złożyć w Kurjerze pod „Bez pośrednictwa 12,000". 27017

Restaurację sprzedam z powodu pilnego wyjazdu. Senatorska 26; stróż wskaże. 27097

Różne majątki ziemskie i domy kupię. Warszawa, Starzyński. Koszykowa 17, m. 12, od godz. 4—6-ej. 27046

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Chłodna № 46, mieszkania 27. 27315

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz z ładnem mieszkaniem, piekarz opłaca komorne, z powodu otrzymania na wsi innego interesu. Pozwalam targ wypróbować. Solec 99. 27291

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowe Miasto № 10. 87250

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ulica Wspólna № 18. 27359

Sklep z towarem lub bez do odstąpienia.— Wierzbowa № 8, gmach teatru, T. Kozłowski. 26044

Sklepik do sprzedania. Nowolipki № 78. 27149

Sklep do odstąpienia spożywczo-dystrybucyjny. Dzielna 31. 27021

Zakład mleczny do sprzedania, tamże obiady prywatne. Róg Alei Jerozolimskiej i Brackiej № 16. Wiadomość na miejscu. 26990

50 rs. ktoby z osób szlachetnych chciał pożyczyć młodej, inteligentnej osobie, będącej w przykrem położeniu z powodu przebytej choroby; spłata miesięczna. Łaskawe oferty poste-restante „Zofja." 27321

Rs. 3,000 nieletnich, do ulokowania na 1-ym numerze hypoteki miejskiej, bez pośrednictwa. Wiadomość u adwokata przysięgłego Bolesława Ciąglińskiego, ul. Świętokrzyska 20. 26819

5,000 za przeprowadzenie sprzedaży majątku stuwłókowego. Kupujący potrzebuje kapitału 110,000. Reflektanci złożą oferty Kurjerowi pod „3061." 26268

9,000 rubli chcę ulokować w całości lub częściowo na pierwszym numerze hypoteki domu w Warszawie na 7%. Oferty w kantorze Kurjera pod „9,000." 27345

10,000 rubli lub 5,000 rubli do ulokowania po T. K. M. na 7%. Wiadomość w kancelarji rejenta Maciejewskiego. 26929

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1102r

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki. 26228

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

Potrzebne mieszkanie od 1-go października z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, przynajmniej jeden pokój od frontu, na parterze, pierwszem lub drugiem piętze, z wygodami. W okolicach Elektoralnej, Orlej, Solnej, Białej, Ogrodowej, Leszna, Zielnej, Próżnej, Granicznej lub w przyległych stronach. Elektoralna № 31. Rządca. 27006

Poszukuję od października stajni z wozownią na dorożki, oraz 3-ch pokoi frontowych, Oferty sub „1,300" przyjmuje Kurjer. 27334

b) Zaofiarowane.

Anons, 2 sklepy do odstąpienia każdego czasu, na Marszałkowskiej i Elektoralnej. Oferty przyjmuje Kurjer „Sklepy." 27153

A. Pokój dla jednego lub dwóch mężczyzn, przy inteligentnej rodzinie, z usługą, lub bez. Krucza 18—7. 27280

Dwa łączne pokoje, salonik i sypialny, umeblowane, fortepian, obsługa, osobne wejście, mogą być obiady. Krucza № 9, m. 7. 27340

Do wynajęcia zaraz duży pokój, z usługą. Włodzimierska № 1, m. 26. 27353

Do wynajęcia stajnia i wozownia, może być oddane na skład. Długa 8. 27008

Do wynajęcia od każdego czasu 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, pod № 8 Nowiniarska, (plac Krasińskich). 27037

Do wynajęcia pokój, 1-e piętro, rs. 10. Krucza 10, m. 2. 26918

Do wynajęcia od każdego czasu na warunkach przystępnych przy ul. Marszałkowskiej № 71, Nowo-Wielkiej № 6, kompletne budynki fabryczne z kotłownią, maszyną parową o sile 40 koni, urządzoue według najnowszych wymagań, które mogą być użyte na różne zakłady przemysłowe. Na żądanie mogą być również częściowo odnajmowane lokale, tak że siłą pary, jak i bez. Również jest do wynajęcia całkowicie urządzona kuźnia o kilkunastu ogniach. Wiadomość w kantorze fabryki przy ul. Nowo-Wielkiej № 3, od 10—12, i od 3—6-ej. 25124

Dwa sklepy mające się urządzić komfortowo, przy rohu Nowego-Światu i Chmielnej, do wynajęcia od 1 października r. b. Wiadomość: handel win Potrzebskiego. 27014

Lokale zdatne na fabrykę, są zaraz do wynajęcia. Świętojerska № 10. 26813

Na sklep lub kantor do wynajęcia trzy pokoje, w podwórzu domu № 139 Marszałkowska. 1190r

Pokój z usługą do wynajęcia. Świętokrzyzka 19—19. 27314

Pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety. Wiadomość w maglach: Nowolipie 54. 27162

Pokój umeblowany, słoneczny, waterklozet, usługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 27056

Pokój dwuokienny, bardzo obszerny, na 1-m piętrze, z meblami, usługą, samowarem, do wynajęcia zaraz. Mazowiecka 11, m. 30. 26954

Pokój umeblowany, na parterze od ogrodu, do wynajęcia zaraz. Włodzimierska 6, mieszkania 10. 26816

Salon z gabinetem, oraz pokój z osobnem wejściem, na pierwszem piętrze, z meblami lub bez. Stara poczta, wejście od Trębackiej № 2—1. 27251

Zaraz na dwa miesiące do wynajęcia frontowe 3 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, woda waterklozet—za 40 rs. Hoża 8, mieszkania 7. 26924

Zaraz do wynajęcia stajnia na 4 konie. Marszałkowska 131. 26844

Zaraz do wynajęcia duży lokal z 6-u pokojów. Ulica Elektoralna № 49. 27214

Żórawia 36. Dwa eleganckie pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, 1-e piętro, z balkonem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 27133

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany dla kobiety. Aleje Jerozolimskie № 25, mieszkania 20. 27329

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, na 3-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 27326

5 pokoi, z wszelkiemi wygodami, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 26687

Letnie mieszkania.

Francuzka poszukuje pokoju przy rodzinie w Ciechocinku na miesiąc, z życiem lub bez. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ciechocinek." 27307

Letnie mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem od rs. 30, może być dwa pokoje z kuchnią, las, kąpiel, blizko stacji. Trębacka № 2—1. 27252

Letnie mieszkania w domu obywatelskim, całkowite utrzymanie zdrowa lesista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, kucharz dobry, kąpiele na miejscu, poczta, telegraf codzień. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej. Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 25140

Magle są do sprzedania w dobrym stanie przy ulicy Franciszkańskiej № 29, mieszkania 139. 26663

144 Marszałkowska 144. Od rubla śliczne japońskie dekoracje dla letnich mieszkań. Wachlarze w ogromnym wyborze, niezbędne przy upałach. Wyborowa herbata. 1181r

Doniesienia rozmaite.

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 25800

Akuszerka Karpińska przeprowadziła się z ulicy Elektoralnej na Marszałkowską 129. 27275

Akuszerka Bukowska, przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 27323

B. Nauczycielka wyjeżdżając w lipcu do Ciechocinka, pragnie za umiarkowaną cenę przyjąć pod swoją opiekę kilka panienek, z zapewnieniem troskliwej opieki i konwersacją francuzką. Freta № 18, między 9—12 w połud. u rządcy domu. 1183r

Chłopczyk miesiąc mający, nie chrzczony, jest do oddania na własność. Nowogrodzka № 32, wiadomość w sklepiku wiktuałów. 27293

Dzieci dwoje: Zosię 2½ lat, Józię 5 miesięcy, z powodu ubóstwa oddam na własność, dzieci ładne, zdrowe. Wronia № 50, mieszkania 8. 27277

Do Zakopanego matka z córką wyjeżdżając na sierpień, może przyjąć pod opiokę panienkę, lub osoba starsza może porozumieć się o wspólne mieszkanie. Bliższa wiadomość: Erywańska 16, mieszkania 31, od godziny 12-ej do 4-ej. 26461

Exsiccator. Osusza wilgoć w murach, zabezpiecza drzewo od gnicia i grzybka. Przy nabywaniu uważać na markę fabryczną. Broszurki bezpłatnie. Ritter. Marszałkowska 111. 25230

Fortepian, pianino stroję za rs. 1. Listownie: Stalowa 4. Żodkiewicz. 27352

Fortepiany naprawiam, odnawiam, strojenia na miejscu. Rymarska 16, mieszkania 6. Narkiewicz. 27299

Kwaśne mleko porcja 5 kop.; w garnuszkach wydaje mleczarnia: Hoża 7. 26847

Maluje pokoje, podłogi olejno, 20 kopiejek od łokcia. Wyklejam: rolki po 8 kopiejek. Wspólna 39. Tapeciarz. 27306

Młoda mężatka potrzebuje dziecka do piersi. Wronia 62, m. 10. 1188r

Nagrody rs. 3 otrzyma, kto odniesie na Żórawią 23, m. 2, paczkę w szarym papierze, pozostawioną w dorożce, przy wysiadaniu na dworcu Nadwiślańskim, zawierającą papierosy i lekarstwo. 1291r

Nagrody rs. 3. Zginął mops szary, łebek czarny. Ulica Berga 3, w oficynie, 1-e piętro, m. 12. 27313

Nowo otworzona pralnia bielizny, przy rogu ulic: Hożej i Leopoldyny № 19, przyjmuje wszelką bieliznę do prania; tamże potrzebne są zdolne prasowaczki. 27278

Ospy szczepienie, wydawanie świadectw; sprzedaż, rozsyłka: limf, detrytru oraz sterylizatorów do wody i mleka. Instytut Doktora Stępniewskiego, Złota 23. 27239

Przyjmuje suknie do roboty od 2-ch rubli. Chłodna 56—36. 26994

Starsza panna z ulicy Żelaznej, która pracowała u p. Halman, raczy zgłosić się zaraz dla porozumienia się, do pracowni Lubicz Zaleskiej: Marszałkowska 90, m. 15. 26991

Uprasza się łaskawych filantropów o wózek dziecinny, dla dwójga chorych dzieci, które chodzić nie mogą. Ktoby miał, raczy wiadomość złożyć Kurjerowi pod wyrazem „Biedna." 1174r

Uczę kapeluszy w krótkim czasie, na dogodnych warunkach. Ulica Nowy-Świat № 44, m. 13. 27300

Wdowa inteligentna życzy wziąść dziecko na wychowanie za opłatą. Oferty poste-restante dla „Wdowy." 27322

Zakład galanteryjno-introligatorski Marjana Krzemińskiego przeniesiony został na ulicę Warecką № 9. Przyjmuje jak dawniej wszelkie roboty możliwie tanio. 27170

144 Marszałkowska. Wyborowa herbata najprzedniejszych gatunków.

144 Marszałkowska. Wachlarze japońskie od 5 kopiejek. Tanio. Wielki wybór. 1182r

192 Dragoczyński pułk piechoty potrzebuje przedsiębiorcy, dla dostarczania mięsa i suchych produntów. Wiadomość: Bielany, od godziny 10 zrana do 2 po południu. 27220

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Юлія 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)